



AMEERYKANIE intensyfikują wojnę powietrzną w Wietnamie. Agencja France Presse, powołując się na komunikat dowództwa wojskowego USA, ogłoszony w środę w Sajgonie, podaje, że w ciągu ostatniej doby amerykańskie myśliwce bombardujące atakowały 200 razy DRW i 320 razy cele w Wietnamie południowym.

W HELSINKACH zakończyła obrady międzynarodowa konferencja młodzieży i studentów w sprawie europejskiego bezpieczeństwa i współpracy.

SEKRETARZ generalny KC KPZR — Leonid Breżniew udał się z Krasnojarska do Nowosybirsk. Podczas trzydniowego pobytu w Kraju Krasnojarskim zapoznał się on z życiem tego regionu.

STRAJK dokerów sparaliżował pracę portów w Kanadzie. W związku z tym odbędzie się dziś w Ottawie nadzwyczajna sesja parlamentu w celu położenia kresu strajkowi w drodze ustawodawczej.

W PHENIANIE odbyła się pierwsza runda zasadniczych rozmów między towarzystwami Czerwonego Krzyża Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Korei Południowej.

W STOLICY Republiki Malgaskiej — Tananariwie podano do wiadomości, że jesienią br. odbędzie się referendum, w którym ludność wezwana zostanie do zaaprobowania programu polityki wewnętrznej rządu generała Gabriela Ramanantsoa.

PREZYDENT USA — Richard Nixon udał się do Honolulu na Hawajach, gdzie dzisiaj rozpocznie dwudniowe rozmowy z premierem Japonii — Tanaką.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 204 (8386)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 31 sierpnia 1972 r.

WRZESIEŃ początkiem wielkich inwestycji dla Warszawy

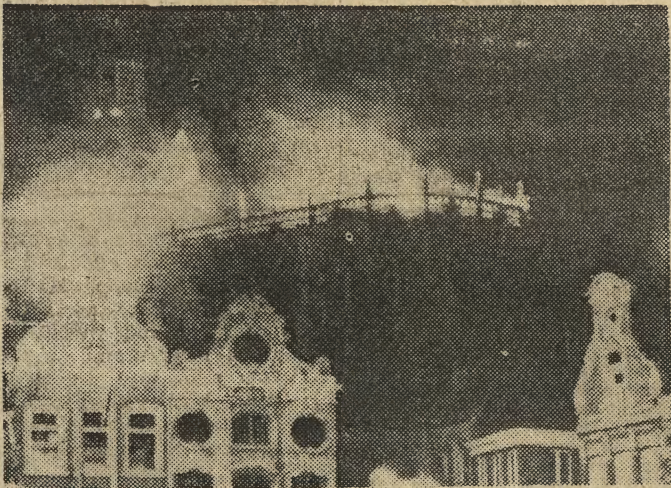
„Aby Warszawa szybciej stawała się nowoczesną, socjalistyczną metropolią, godną zaszczytnych funkcji stolicy Polski Ludowej” — pod tym hasłem odbyły się wczoraj plenarne obrady Stołecznego Komitetu FJN. Ich uczestnicy — warszawski aktyw społeczny: posłowie, przedstawiciele największych zakładów pracy, organizacji młodzieżowych i wojska — u progu tradycyjnego warszawskiego września zastanawiali się nad progra-

mem doraźnych i dalekosiężnych prac społecznych.

Dlatego też na plenarnym posiedzeniu St. K. FJN postanowiono: wspólnym społecznym wysiłkiem wszystkich mieszkańców miasta zrealizować inwestycję o wielkiej wadze — ponad 20-kilometrową arterię komunikacyjną, biegnącą wzdłuż Wisły.

Budowa Wisłostrady będzie przedsięwzięciem priorytetowym, ale nie jedynym. W programie St. K. FJN, zaaprobowanym na Plenum, znajduje się także budowa na przeszło 100-hektarowym obszarze Pola Mokotowskiego ośrodka rekreacyjno-sportowego, z terenami i urządzeniami dla różnych form wypoczynku czynnego i biernego.

Obok tych dwu inwestycji, prowadzone będą także prace społeczne na dziesiątkach innych terenów we wszystkich dzielnicach.



Trzynastoletnia studentka

W tych dniach pomyślnie złożyła egzaminy wstępne na uniwersytet kijowski 13-letnia Tatiana Dworak. Będzie więc ona najmłodszą studentką tej uczelni. Mała Tatiana ubiegała się o przyjęcie na wydział mechaniczno-matematyczny. Nie jest ona pierwszą osobą w rodzinie, która tak wczesnie rozpoczęła wyższe studia. Jej 16-letni brat Aleksander ukończył średnią szkołę dwa lata temu i dziś jest studentem tegoż uniwersytetu, a młodszy Władimir, który ma dopiero 8 lat, uczęszcza już do czwartej klasy.

Wielki pożar wybuchł w katedrze St. Rombaut w belgijskim mieście Malines, położonym 30 km od Antwerpii. Gotycka świątynia pochodząca z XV w. słynęła m. in. z licznych dzieł mistrzów flamandzkich Rubensa, van Dycka. Pożar gasiło kilku set strażaków. Ofiar w ludziach nie było, ale straty materialne są olbrzymie.
CAF — AP — telefoto

Czarna miss rezygnuje z tytułu

Do niecodziennego wydarzenia doszło podczas wyborów Miss Czarna Ameryki, które odbyły się w Los Angeles. Diane Jackson (z prawej), która zdobyła tytuł Miss, zdecydowała się zrezygnować z zaszczytu i przekazała tytuł i koronę swej konkurentce — Lindzie Barney (z lewej), oznajmiając, że pragnie poświęcić się wyłącznie karierze śpiewacki.



Nowy robot kuchenny

W Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Niewiadowie kończy zwycięsko próby najnowszy typ wielofunkcyjnego małego robota kuchennego. Nowy „Mini-Mix”, który niedługo będzie w sprzedaży, w niczym nie ustępuje robotom z importu. Od poprzedniego modelu, nie różni się ceną, ale estetyczniejszą obudową, zgrabnością, a przede wszystkim jest bardziej „poręczny”.

Witold Woyda mistrzem we florecie

Przedstawiciele „królowej sportu”
startują dziś
w olimpijskie szranki

Irena Szewińska chce powtórzyć
swoją rezultat z Igrzysk w Tokio



DZIS RANO Z TELEFOTO

Na podium zwycięzców zdobywcy medali we florecie. Na najwyższym stopniu reprezentant Polski Witold Woyda.

Kolejny złoty medal dla Polski zdobył podczas monachijskiej Olimpiady nasz znakomity szermierz **Witold Woyda**, we wspaniałym stylu dystansując sławkę światowych rywali, wygrywając w finale wszystkie pojedynki i powtarzając sukces Eгона Franke, który osiem lat temu zdobył tytuł mistrza olimpijskiego podczas Igrzysk w Tokio.

Sukces sprzed ośmiu lat pragnie powtórzyć dziś **Irena Szewińska**, która wówczas jeszcze jako panna Kirszenstein „wyskakała” srebrny medal, sprawiając swą postawą światową sensację. Od tego czasu

wiele zmieniło się, pani Irena to dziś gwiazda na światowym firmamencie tej dziedziny sportu i jedna z faworytek konkursu skoku w dal. A konkurencja ta rozegrana zostanie dziś i to od razu eliminacje oraz finały, tak, że wieczorem poznamy medalistki, pierwsze lekkoatletyczne medalistki XX Olimpiady.

Dziś bowiem ruszają do walki reprezentanci „królowej sportu” i to od razu ruszają szerokim frontem: 7 konkurencji w tym dwa finały: stok w dal kobiet i chód na 10 km, w którym weźmie udział nasz młody, bardzo utalentowany

zawodnik **Jan Ornoch**, który może uplasować się w ścisłej czołówce tej konkurencji.

Z naszych reprezentantów startują ponadto: Gryziecka i Jaworska w rzucie oszczepem, Kupezyk w biegu na 800 m,
(Dokończenie na str. 2)

VII Festiwal Oratoryjno- Kantatowy we Wrocławiu

Dzisiejszy wieczorny koncert symfoniczny inauguruje we Wrocławiu VII Festiwal Oratoryjno-Kantatowy z udziałem światowej sławy orkiestr, chórow, solistów. Tegoroczny Festiwal rozpocznie prawykonywanie we Wrocławiu słynnej „Jutrznii” Krzysztofa Pendereckiego przez chór i orkiestrę Filharmonii Narodowej pod dyktando Andrzeja Markowskiego. W koncercie tym wystąpią m. in. soliści: Stefania Woytowicz, Kazimierz Pustelak, Bernard Ładysz oraz Peter Lager (Szwajcaria).

Program tegorocznego Festiwalu jest szczególnie bogaty — na 11 koncertach wykonane będą utwory wokalne i instrumentalne — pomniki światowej kultury muzycznej, m. in. Jana Sebastiana Bacha „Pasja wg św. Mateusza”, stereofoniczny koncert z płyt muzyki obrzędowej (w tym „Negro Spirituals”), chorały starożytności, „Te Deum” G. Bizeta. Zainteresowanie Festiwalem wśród wrocławian jest stosunkowo duże. Bilety na koncerty zostały już sprzedane niemal w całości.



Strusie pióra proponuje również słynny paryski dom mody Chanel. Na zdjęciu: zdobna one górę dwuczściowego kompletu wieczorowego z wzorzystej lamy.
CAF — UPI

Dzięki krakowskim mistrzom kamieniarskim wiele miast Polski południowej zwiększa swą urodę

Przedsiębiorstwo Robót Odkrywkowych i Budowlanych w Krakowie prowadzi poważne prace na terenie województw: krakowskiego, katowickiego i rzeszowskiego. Koncentrując się głównie na budowie i rozbudowie zakładów przemysłu kruszyw, co jest pierwszoplanowym zadaniem, koniecznym dla zabezpieczenia surowców dla wstępujących potrzeb budownictwa, wykonuje także i inne prace, które stanowią je-

go niezwykle efektowną wizytówkę. Efekt wspaniałego opanowania trudnej sztuki kamieniarskiej.

Oto już 3 września w Katowicach odbędzie się uroczyste przekazanie do użytku nowo przebudowanego głównego dworca PKP. Duży w tym udział mają brygady naszego krakowskiego Przedś. Robót Odkrywkowych i Budowlanych. To w poważnej mierze ich dziełem jest piękna, okazała oprawa nowej inwestycji. Ściany tuneli pod układem stacyjnym oraz wyjściowe wyłożone zostały trawertynem (z grupy marmurów), pochodzącym z działoszyńskich kamieniołomów (woj. łódzkie). Głów-

ny gmach dworca uzyskał piękną elewację wykonaną przy zastosowaniu wspaniałych strzegomskich płyt granitowych.

Równocześnie 3 września nastąpi przekazanie w Katowicach przy rondzie kolejnego, wielkiego obiektu. Jest nim wieloetapowy wieżowiec, w którym znajdzie siedzibę DOKP — Katowice. Brygady Przedś. Robót Odkrywkowych i Budowlanych
(Dokończenie na str. 2)

Bezrobotny naukowiec

Jak informuje agencja Associated Press, Giorgio Lena, emigrant włoski, legitymujący się dwoma doktoratami oraz władający biegle pięcioma językami jest zatrudniony obecnie jako pracownik fizyczny na Uniwersytecie Florydy. 56-letni Lena pracuje w ekipie technicznej Uniwersytetu, na którym uzyskał swój drugi doktorat. Podczas ostatnich dwóch lat, zwracał się on do 1.300 uniwersyte-tów amerykańskich i kanadyjskich o posadę nauczyciela języków lub literatury, lecz wszędzie spotkał się z odmową z powodu „ciężkiego budżetu wyższych uczelni”.

Lena w trakcie swoich studiów na Uniwersytecie Florydy był lektorem języka włoskiego, lecz po uzyskaniu doktoratu musiał opuścić pracę ze względu na przepis zabraniający nauczania absolwentom w szkołach, które ukończyli.

Kinobus zaprężony w muły

Żeby dotrzeć z kinem na giuchą wieś nie ma jak kinobus. To prawda, ale jak dostać się do małych osad górskich, dokąd prowadzi tylko wydeptana przez ludzi i zwierzęta ścieżka, wijąca się kilometrami po zboczach porośniętych tropikalną puszcza. Pomysłowi Kubańscy znaleźli na to sposób... mijają właśnie trzy lata jak kubański Instytut Kinematografii przyjął na etaty pierwsze dwadzieściamułów, które cierpliwie przenoszą na swych grzbietach opakowane w brezent całe kino: bębny z taśmami, projektor a nawet prądnicę.

Rezerwat na wulkanie

Niezmiernie rzadki rezerwat flory z ery czwartorzędzu zachował się w kraterze wygasłego wulkanu Mochos w Rumunii. Są tu unikalne prastare rośliny, w ich liczbie również owadożerne. W kraterze wygasłego wulkanu znalazły one schronienie przed topniejącym lodowcem karpackim. Olbrzymi krater słynie również z owałnych jezior z przezrystą wodą źródlaną.

Notatki filmowe

„Love story”

„Czasy się zmieniają”... Mam wrażenie, że wiele recenzji z tego filmu tak się właśnie zaczęło. Ale jeśli i tutaj się na podobny początek zdecydowaliśmy, to mając na myśli nie tyle odmienną, jak się to powszechnie mówi przy okazji tego filmu stosunek młodego pokolenia do uczuć sentymentalnych. Czasy się zmieniają — czego dowodem jest fakt, że bestseller jakiego nie było w historii księgarstwa w USA (przez 40 tygodni na czele listy, grubo ponad 10 mln egzemplarzy!) powstał — jako scenariusz filmowy. Tak to już zaczyna być coraz częściej: nie tylko powieści przerabia się na scenariusze dla kina, ale i odwrotnie...

Inna rzecz, że wydawcy książkowi wykazali lepszego „nosa” do interesu: od razu zaproponowali Ericowi Segalowi stawkę kilkakrotnie wyższą od zwyczajowych, podczas gdy producenci wahali się z rozpoczęciem realizacji. Sukces u publiczności okazał się i tu i tam niebywały: pierwsze wydanie książki rozprzedano jednego dnia, a kasy kin przyniosły 50 mln dolarów w roku wyświetlania, co w stosunku do 2,2 mln dolarów kosztów stanowi zarobek niezły...

Wielki temat dla psychologii społecznej: skąd się ta niebywała popularność bierze? Każdy ma na ten temat swoją odpowiedź, a u nas utarło się, śladem opinii Kalużyńskiego, który badał pierwszy ten film po jakimś festiwalu ocenił, że jest to „współczesna Trędowasa”. Brzmi to oczywiście jak obełga, bowiem powieść Muiszkówny uważana jest powszechnie za synonim taniochy artystycznej i myślowej, przykład nieudolnego imitatorstwa wobec prawdziwej sztuki. Opinia zresztą słuszna — i nie podważa jej także ogromna popularność w środowisku (jak się to dawniej mówiło) kucharek.

Czy „Love story” to ten sam gatunek? Nie poddawajmy się zwyczajnym podobieństwom. To prawda, i tu i tam mamy do czynienia ze smutną historią miłości pomiędzy mężczyzną bogatym a kobietą o uczuciach bezinteresownych. W sferze tych analogii kończą się jednak podobieństwa, bowiem film wyreżyserowany przez Arтура Hillera nie jest po prostu głupim kiczem. Stanowi przykład twórczości na pewno skromnej, zorientowanej na widza wymagającego pewnych tradycyjnych schematów myślenia i osądzenia świata, tubiącego artystycznie oczywistości — ale to jeszcze nie powód, by mijać gromy.

Te sformułowania mogą się wydać dziwne: jak to, mówimy o „tradycyjności”, a przecież ten film i książka świetnie trafiły właśnie do młodzieży, która jakoby jest tak inna od pokoleń poprzednich... A zatem można pozyskać młodzież także sentymentalizmem i „czułościowością”?

Są to zdziwienia ludzi naiwnych, nie odróżniających stylu, mody na swoista wstydlivość uczuciową, od istotnych potrzeb emocjonalnych człowieka. Nie na to nie wskazuje by młody człowiek roku 1972 czy 2072 miał się (i mógł się) przestać interesować, wrzucać faktem tragicznej bo koniecznej śmierci, która rozdziela kochającą się parę, by przestał odczuwać potrzebę tak elementarnej i pięknej ludzkiej solidarności jak ta pomiędzy dwójkiem ludzi, z których jedno skazane jest na nieuchronną śmierć.

O tych potrzebach uczuciowych, o wrzuceniu, które podobna opowieść musi wywołać, wiedział dobrze Segal — i mówimy o tym bez niepotrzebnej uszczypliwości. Widzowie okazali się wrażliwi od krytyków, dla których jedynym wyznacznikiem ocen bywa nowatorstwo artystyczne. Są to sprawy ważne, ale nie jedyne. „Love story” to film o sprawach uczuciowości, ale niekoniecznie sentymentalny, opowieść budząca emocje środkami, które nie muszą być najczystszej artystycznej wady.

TADEUSZ ROBAK



Zdjęcie wykonane z helikoptera przedstawia Dallas w stanie Teksas. Jest to jeden z światowych ośrodków handlu bawełną, duże centrum przemysłowe i finansowe USA. Liczba mieszkańców wynosi 750.000 (1967 r.). CAF — UPI

W. Woyda mistrzem we florecie

(Dokończenie ze str. 1)

Kulczycki w biegu na 400 m ppł, Nowosz, Cuch i Wagner na 100 m oraz Skowrońska w biegu na 800 m.

Panuje opinia wśród fachowców i obserwatorów, że lekkoatletyczna część Igrzysk będzie rekordowa. Nie tylko pod względem obsady. Zwany twierdzą, że na stadionie monachijskim padnie niejedyn rekord świata. Jeszcze nigdy czołówka nie była tak wyrównana. Z olbrzymim zainteresowaniem oczekuje się kolejnej konfrontacji biegaczy Europy, USA i Afryki. Przejście przez gestę sito eliminacji i zakwalifikowanie do finału będzie już sukcesem dla każdego zawodnika.

Poza reprezentantami „królowej”, których start skupia największe zainteresowanie, dziś z Polaków walczą: bokserzy Błażyński i Pierwiński, siatkarze z Koreą Południową, pięciobojeści w biegu przelajowym, Pawłowski w szabl, wioślarze w półfinałach, strzelcy, kolarze torowi i żeglarze.

Rano, w chwili kiedy numer „Echa” oddawaliśmy do druku trwał wszechstronny konkurs konia wierzchowego oraz mecz hokeja na trawie Polska — Indie, eliminacje skoku w dal kobiet i biegów sprinterskich oraz biegów przez płotki.

Co słysząc?...

Komisja lingwistyczna Scotland Yardu pracuje intensywnie nad słownikiem „złodziejskim”, obejmującym slang świata przestępczego wszystkich narodów. Prace te uznano za niezwykle ważne i pilne, ponieważ bardzo często policjanci nie jest w stanie niczego zrozumieć z podsłuchanej rozmowy kryminalistów.

Kartka z kampanii wrześniowej (I)

Odyseja majora Ryby

Karty kampanii wrześniowej 1939 roku zapisane są wieloma krwawymi bojami jakie stoczył żołnierz polski z przeważającymi siłami wroga, drogo sprzedając swoje życie. Można na nich znaleźć wiele przykładów ofiarności, męstwa, patriotyzmu i prawdziwego bohaterstwa całych dywizji, pułków, batalionów, kompanii czy pojedynczych żołnierzy.

Piękną kartę w swoich dziejach zapisała w kampanii wrześniowej także 6 Dywizja Piechoty Armii „Kraków”. Skoncentrowana w rejonie Zatora i Wadłowie składała się ona z pułków piechoty: 12 wadłowskiego, 16 tarnowskiego, 20 krakowskiego i 6 Pułku Artylerii Lekkiej (PAL).

W dniu 1 września 1939 roku Dywizja częścią swoich sił zaczęła obsadzać pozycje obronne pod Puszczyną. Trwało to aż do godzin ranych dnia następnego. 2 września rano ugrupowanie Dywizji było następujące: 4 batalion 16 pp obsadził miejscowości Czarków, 2 batalion 20 pp Starą Wieś — Puszczynę, 3 batalion 20 pp Szelonice — Goczał-

Z KRAJU

OPOŹNIONE w br. żniwa wyjątkowo niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi spowodowały, że w większości rejonów kraju rolnicy nie mieli przerwy między zakończeniem sprzętu zbroj a rozpoczęciem siewów rzepaku i orzek pod siewy ozimlin.

DO KRAJU powróciła z ZSRR, kierowana przez reżysera Jerzego Hoffmana ekipa realizująca film „Potop”. Nakręcono już zdjęcia do blisko połowy filmu opartego na drugiej części Sienkiewiczowskiej Trylogii.

160 NOWYCH szkół otrzyma młodzież w zbliżającym się nowym roku szkolnym. Większość nowo wybudowanych placówek stanowią szkoły podstawowe. Ponadto uruchomione zostaną 23 nowe internaty, w których zamieszka ok. 4,5 tys. uczniów.

OD 28 DO 31 BM. przebywał w Polsce minister hutnictwa i przemysłu maszynowego CSRS — Josef Simon. W czasie wizyty dokonano rekapitulacji dotychczasowej współpracy między przemysłami maszynowymi Polski i CSRS, zwracającą w dziedzinie specjalizacji i kooperacji oraz omówiono kierunki dalszego współdziałania.

WCZORAJ obradowało w Łodzi plenium ZG Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, poświęcone przygotowaniom do VII krajowego zjazdu delegatów związku.

Udana wyprawa do jaskini Psiej w Tatrach Zachodnich

Członkowie Krakowskiego Klubu Turystyki Jaskiniowej PTTK zorganizowali wyprawę do jaskini Psiej w Tatrach Zachodnich. Celem wyprawy było przeprowadzenie badań eksploracyjno-poszukiwawczych w tej mało zbadanej jaskini.

Uczestnicy wyprawy A. Bałas, A. Ciszewski, A. Falisiewicz, A. Górny, A. Strzetelska i G. Talał, działający pod kierownictwem mgr A. Kobyłkiewicza odkryli kilkadziesiąt metrów nieznaną korytarzy i sal.

Nowo odkryte partie groty charakteryzują się obfitą i róż-

norodną szatą naciekową, która stawia jaskinię Psią w rzędzie najładniejszych polskich jaskiń, a ostatnie odkrycie można uznać za największe w Polsce spośród odkryć jaskiniowych w okresie kilku ostatnich lat.

Podczas ostatniej wyprawy, trwającej 14 godzin, nie udało się grotolazom zbadać do końca nowych partii jaskini. Obecnie w Krakowskim Klubie Turystyki Jaskiniowej prowadzi się już intensywne przygotowania do drugiej wyprawy do jaskini Psiej.

(J.M.)

Z narady w Woj. Komitecie Przeciwpowodziowym

Wszystkie siły i środki dla skutecznego zapobiegania powodzi

Wzembrane wody opadły, powódź minęła, alarm dla regionu krakowskiego został odwołany. Niemniej jednak, problem nadal istnieje i nie można nad nim przejść do porządku dziennego.

Chodzi tutaj zarówno o doraźne usuwanie skutków ostatniej powodzi, jak też poczynienie takich przygotowań, aby wzembranie wód w przyszłości było jak najmniej groźne dla ludności, naszego majątku narodowego, społecznego i prywatnego.

Na ten temat właśnie obradował wczoraj Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Krakowie z udziałem przewodniczących powiatowych i miejskich komitetów przeciwpowodziowych, którymi są przewodniczący prezydium terenowych rad narodowych.

Następnie odbyła się konferencja prasowa podczas której przew. WRN w Krakowie W. DRAPICH poinformował o przebiegu powodzi, a także połączonych obserwacjach i zdobytych doświadczeniach, które muszą być wykorzystane. Należy dodać, że podjęto decyzję o tym, aby zarówno ostatnia jak i poprzednie powodzie zostały opracowane naukowo, co powinno również przyczynić się do wyciągnięcia odpowiednich wniosków dla planowej akcji zapobiegawczej.

Już dziś można powiedzieć, że dużą rolę w działaniach ochronnych odegrały zbiorniki dzięki którym udało się w znacznym stopniu regulować przepływ wody w Sole i Dunajcu oraz w Wiśle. Działalność ta byłaby o wiele skuteczniejsza, gdyby na małych potokach górskich, które okazały się bardzo niebezpieczne, istniały małe zbiorniki retencyjne.

Ważny jest też system obwałowań. W wielu miejscach stwierdzono przecieki, a w Warzeńskich i Świniarach obwałowania zostały przerwane. Dodać należy, że obwałowania Wisły były budowane w rozmaitym czasie (począwszy od okresu przed I wojną światową)

i dlatego prezentują się one rozmaicie. Niektóre odcinki są zbyt słabe i za niskie. W pewnych miejscach brakuje do wałów dróg dojazdowych, co utrudniało akcję ratowniczą.

Nieobojętna jest też sprawa dostatecznej ilości, właściwego sprzętu ratowniczego, jak też środków łączności (radiotelefony). Podczas ostatniej powodzi ewakuowano 5.900 osób. W akcji ratowniczej wzięło udział ok. 25 tys. ludzi.

Obecnie sposobiąc wszelkie możliwości dla skutecznej ochrony przeciwpowodziowej przewiduje się przeprowadzenie ćwiczeń podczas których ma nastąpić sprawdzenie sprawności organizacyjnej, technicznej itd. na wypadek ewentualnych przyszłych zagrożeń.

Do powiatów proszowickiego, bocheńskiego i brzeskiego nadeszły zwiększone dostawy artykułów spożywczych. Tam gdzie zalane zostały sklepy, uruchomiono sprzedaż żywności z samochodów. Poszkodowanym rolnikom dostarczono bezpłatnie 1 tonę węgla na osuszenie domów i pomieszczeń gospodarczych. Na tereny popowodziowe kieruje się zwiększona ilość węgla, koksu, cementu, materiałów budowlanych i to wprost do poszczególnych wsi z pominięciem magazynów. Dzia-

ają ekipy straży pożarnej, odprowadzające wodę z zabudowań, ekipy san-epid. dezynfekują studnie. Pracują likwidatorzy PZU szacując straty. (bp)

Dzięki krakowskim mistrzom kamieniarskim

(Dokończenie ze str. 1)

obudowały wnętrza kieleckimi marmurami, na zewnątrz wieżowiec uzyskał efektowną wykładzinę z piaskowca, rodzem z Bolesławca na Dolnym Śląsku.

Tutaj też przy katowickim rondzie Pręds. Robót Odkrywkowych i Budowlanych kończy zdobienie okazałego pawilonu gastronomicznego - handlowego marmurowymi płytami, importowanymi z Węgier, Związku Radzieckiego i Bułgarii.

Aktualnie przedsiębiorstwo podjęło też wykonywanie wykładzin z piaskowców i granitów na zewnątrz i wewnątrz nowego, reprezentacyjnego hotelu „Orbis” w Częstochowie. Rozpoczęto też układanie marmurów we wnętrzu i wykonywanie granitowych okładzin zewnętrznych — nowego gmachu Filharmonii w Rzeszowie.

A w Krakowie i Krakówkiem? Przedsiębiorstwo podejmuje aktualnie prace związane z wykonywaniem okładzin z piaskowca i marmuru w obiektach, które wzbogaciły ostatnio kompleks zespołów Kliniki Pediatrycznej AM w Prokocimiu. Górnie dziś nad Krynica niedawno oddany do użytku Dom Zdrowia Budowlanych, ozdobiony na zewnątrz iaskwami, wewnątrz kieleckimi marmurami przez mistrzów z naszego przedsiębiorstwa krakowskiego. Po wybudowaniu przez nie pięknej Rynku w malowniczym Grybowie przyszła kolej na Liarową. I tutaj przebudowany Rynek — wystawia jak najlepsze świadectwo założyci Przedsiębiorstwa Robót Odkrywkowych i Budowlanych. (bp)

Zgon J. Kreczmar

Odszedł jeden z najbliższych artystów polskiego teatru. Po długiej chorobie w Warszawie zmarł w wieku 64 lat Jan Kreczmar — znakomity aktor i reżyser, zasłużony wychowawca kilku pokoleń ludzi związanych ze sceną.

Urodził się 6 maja 1908 r. w Warszawie. Debiutował w 1929 r. w Wilnie w roli guślarza w „Dziadach” Mickiewicza, Grał następnie w teatrach Poznań, Łwów i Warszawy. Po wojnie współpracował z Teatrem Domu Wojska Polskiego w Lublinie i w Łodzi, w ostatnich latach wchodził w skład zespołu Teatru Współczesnego.

Pracę na scenie łączył zawsze z działalnością społeczną i pedagogiczną.

W uznanu osiągnięć artystycznych oraz zasług w pracy pedagogicznej i społecznej otrzymał odznaczenia państwowe, wśród nich — Order „Sztandaru Pracy” I i II klasy, był laureatem nagrody państwowej I i II st.

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier, Maria Michalikowa, Andrzej Urbanczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 233-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-31, Biuro Ogłoszeń 533-40.

Przed „Dniem Energetyka”

Ostatnio, w związku z zbliżającym się „Dniem Energetyka” załoga Zakładu Energetycznego Kraków-Teren wystosowała na ręce I sekretarza KW PZPR J. Klasy list w którym informując o wynikach swej pracy zameldowała, że w bież. roku dostarczy jeszcze ok. 4 mld kWh energii elektrycznej.

Wczoraj przedstawiciele załogi tego największego zakładu w regionie krakowskim, zajmującego się transportem i sprzedażą energii elektrycznej zgromadzili się na uroczystej akademii, na którą przybył I sekretarz KW PZPR J. Klasa. Złożył on założeń zakładu i za jej pośrednictwem wszystkim energetykom ziem krakowskiej serdecznie gratulacje z okazji zbliżającego się święta.

Z rąk zastępcy przew. Prez. WRN J. Sokołowskiego otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, zasłużeni pracownicy Zakładu: T. Łagan — kierownik wzorcowej liczników w Sierszy oraz K. Kozubski — mistrz elektryk, kierownik podstacji energetycznej w Szczawnicy.

Ponadto wręczono dyplomy jubileuszowe i dyplomy uznania. (bp)

Jedną z takich grup skupił pod swoim dowództwem major Piotr Ryba — dowódca 1 batalionu 16 pp. Trzon grupy stanowiły resztki 1 i 4 batalionu 16 pp, do nich dołączyły jeszcze cztery działony artylerii i dwa plutony przeciwpancerne. Wczoraj 2 września major Ryba wydał rozkaz: — Odwrót pod osłoną ciemności! Ruszyl. Na postój zatrzymali się rankiem 3 września w lasach pod wsią Międzyrzecze. Ich celem była przeprawa przez Wisłę. Od rzeki dzieliło ich około 5 kilometrów. Ale tych 5 kilometrów niepodobna było przejść za dnia. Cała okolica rojła się od wroga. Niemiecka 5 Dywizja Pancerna odwrócona do nich plecami czekała nad Wisłą aż saperzy wybudują mosty, które Polacy w odwrocie zniszczyli. Major Ryba zarządził więc całodzienny postój w lesie, aż do zapadnięcia ciemności. Wtedy spróbują. Niestety zostali zauważeni.

Od strony Gilowic nadjechała zmotywowana piechota ściganą przez przeprawę. Las zamienił się w redutę. Wyczekali aż wrog podjeżdża blisko i powitali go celnym ogniem. Siła tego ognia zaskoczyła Niemców, zmusiła ich do odwrotu. Nie na długo jednak. Aż do wieczora stawali Polacy czoła nawałom. Padła ich prawie połowa ale wytrwali. Gdy zmrok zapadł walka ucichła. Głęboką nocą oddział ruszył. Droga była tylko jedna: kierunek — wschód.

TADEUSZ WRÓŃSKI

Potencjalny mecenas sztuki czeka na odruch życzliwości ze strony władz miasta

DESA — nazwa kojarząca się prawie wyłącznie z handlem antykami. Jest to skojarzenie o tyle prawdziwe, że Desa faktycznie jest jedną w Polsce instytucją prowadzącą na szeroką skalę skup i sprzedaż antyków różnego typu. Na tym jednak kończy się zazwyczaj wiedza o Desie, która przecież nie tylko handlem się zajmuje, o czym właśnie niniejszy artykuł.

Skupowanie przedmiotów sztuki przez Desę jest jedną z form ochrony zabytków ruchomych. Za jej bożym pośrednictwem trafiają one bądź do muzeów, bądź do rąk prywatnych kolekcjonerów gdzie znajdują zazwyczaj właściwą opiekę. Zainteresowanie Desą głównie ze strony osób pragnących pozbyć się starych, a wartościowych mebli, obrazów, szkła, porcelany, biżuterii jest ogromne. I tu zaczyna się problem głównie dla Desy krakowskiej.

Cała południowa Polska to prawdziwe

ZAGŁĘBIE ANTYKÓW

oferowanych do sprzedaży. Są to niejednokrotnie okazy bezcenne — cóż kiedy wszystkie krakowskie lokale Desy pękają w szwach i nie są w stanie przyjmować zgłaszanych przedmiotów. Najgorzej wygląda oczywiście sprawa mebli. Na ich zmagazynowanie potrzeba sporo miejsca, którym Desa nie dysponuje. Ponadto wiele ze zgłaszanych do sprzedaży cennych sprzętów znajduje się w złym, a nieraz w bardzo złym stanie. Trudno od właścicieli wymagać, aby na własną rękę przeprowadzali ich renowację, czy konserwację. W Krakowie brak pomieszczeń na niewielką choćby pracownię konserwacji mebli i przedmiotów metalowych. Istnieje co prawda taka placówka w Warszawie, ale nie może dokonywać napraw mebli z całej Polski.

Wynika stąd jasno, że w Krakowie konieczne jest powiększenie powierzchni zajmowanej przez Desę zarówno na pomieszczenia handlowe jak i na pracownię konserwatorską. Aby potrzebę tę dodatkowo uzasadnić trzeba mieć na uwadze i to, że nie brak pokątnych handlarzy, do których pomocy ucieka się często nie mogący doczekać się przyjęcia danego obiektu przez Desę. Za sprawą tych właśnie, nie zawsze żyjących w zgodzie z naszymi przepisami, handlowców opuszczają Polskę zabytki o ogromnej nieraz wartości.

Mogłaby więc Desa w znacznie szerszym zakresie zająć się opieką nad zabytkami znajdującymi się w prywatnym posiadaniu gdyby... otrzymała w końcu konieczne lokale, o które bezskutecznie zabiega od wielu lat.

DOBRY PRZYKŁAD STOLICY

Przeciekają nam przez palce zabytkowe obiekty, ale to przecież nie jedyny powód desowskich trosk. Drugi jest o tyle ważniejszy, że dotyczy ludzi żyjących i naszej współczesnej sztuki. Jak wiemy, Desa posiada, acz nieliczne, salony sztuki współczesnej. Wspaniały i znakomicie prosperujący salon o-

twarto niedawno na Zapiecku w Warszawie i może on być najbardziej przekonującym przykładem na to, jak ważną rolę może odegrać Desy w rozwoju i propagowaniu polskiej twórczości współczesnej, jeżeli tylko stworzy się jej dogodne warunki.

Salon na Zapiecku umożliwia przede wszystkim prezentację bardzo szerokiego wachlarza współczesnych dzieł, a sposób ekspozycji pozwala na zapoznanie się, w stosunkowo krótkim czasie z dużą ich ilością. Dla nabywców zagranicznych wprowadzono udogodnienia polegające na możliwości dokonania zakupu za posiadaną przez nich walutę oraz na tym, że w ciągu godziny otrzymują oni zezwolenie na wywóz zakupionego dzieła sztuki. Salon czynny jest do późnych godzin (do 20), dysponuje małą kawiarenką i po prostu prześciga swym miłym wnętrzem. Sumy uzyskane ze sprzedaży wypłacane są artystom polskim częściowo w walucie obcej, częściowo w złotych polskich.

NIE SAMĄ SZUKAJĄ ŻYJE ARTYSTA

Nie trzeba nikogo przekonywać o tym, jak ważna dla twórcy jest sprawa zakupów. Nie chodzi o jakieś specjalnie komercyjne nastawienie do spraw sztuki, ale pamiętać trzeba, że dla plastyka jest to źródło dochodu, a poza tym fakt zakupu świadczy o tym, że praca jego znalazła zrozumienie, że obraz czy rzeźba się spodobała, czyli że jest komuś potrzebny. Zaden artysta nie lubi przecież malowania „do suflady”. To jeden pozytywny aspekt handlu współczesnymi dziełami sztuki. Drugi — to jakże często dyskutowane w środowisku plastycznym sprawy bytowe. A że właśnie nikt nie kupuje, że wielu twórców od lat nic nie sprzedało, że muszą prosić o zapomogi, itd itp. I po prawdzie niewiele się robi, aby artystom umożliwić szerszą sprzedaż ich prac.

Ale i to jeszcze nie jest argumentem najpoważniejszym. Wywóz współczesnych polskich dzieł sztuki za granicę może i to w bardzo poważnym stopniu umocnić naszą pozycję na światowych rynkach. Fakt, że przybył z Francji, Anglii, Szwecji czy NRF chce w Polsce zakupić pracę naszego współczesnego twórcy powinien nas cieszyć i chyba cieszy, ale, jak dotąd, niewiele zrobiliśmy, aby owemu cudzoziemcowi ułatwić zakup i wywóz. Powie ktoś — w ten sposób można by wywieźć z Polski całą współczesną twórczość plastyczną. Otóż przepisy regulujące te sprawy zezwalają na wywóz prac artystów żyjących, tworzących od roku 1945, a więc takich, którzy są w pełni sił i mogą stworzyć wiele jeszcze dzieł.

CZY I TĘ SZANSE ZAPRZEPĄCIMY?

Wracając jednak do Desy i salonu sztuki współczesnej, chciałabym podkreślić z całym naciskiem, że jeżeli w Warszawie salon taki otwarto i cieszy się on zainteresowaniem, to w Krakowie, posiadającym nie mniej prężne i ciekawe środowisko plastyczne, jest on po prostu koniecznością. Konieczność tę rozumieją pracownicy i kierownictwo krakowskiego oddziału Desy. Nic jednak nie wskazuje na to, aby chciały ją zrozumieć władze miasta.

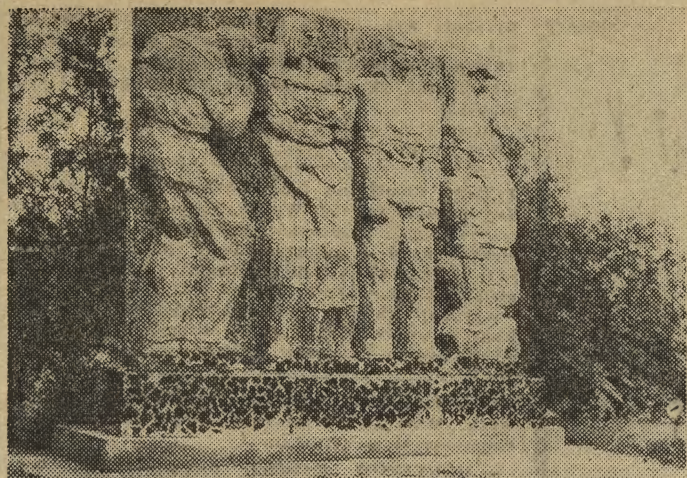
Bo jak inaczej tłumaczyć fakt, że Desa mieści się w lokalach tak małych, że nawet co intymniejsze zakątki zaplecza wykorzystywane są na magazyny. Starania o przydzielenie lokalu na salon sztuki współczesnej trwają już dość długo.

Desa wskazała nawet lokale, które odpowiadałyby jej potrzebom a których obecne wykorzystanie może budzić niejakie wątpliwości. Np. sklep w Rynku Głównym 44 — ołbrzymia po-

wierzchnia zajmowana przez tzw. pałac sportu. W obecnym wydaniu z pałacem to ma niewiele wspólnego, a na sprzedaż rowerów, namiotów, piłek można znaleźć chyba dogodniejszy obiekt. Równie bezskuteczne są dotąd starania o lokal na pracownię konserwatorską. Potrzeba na nią nie więcej niż 200 m kw. i okazuje się, że znaleźć ich nie można. Dodajmy, że Desa chętnie przyjąłaby lokal położony nawet daleko od śródmieścia.

Można by długo jeszcze dowodzić, że umieszczenie salonu Desy w centrum miasta, masowo odwiedzanego przez turystów, miałyby dla niego i jego sztuki poważne znaczenie. Ale długie wywody można sprowadzić do jednego — szanse propagowania i sprzedawania polskiej twórczości są ogromne i nie należy ich zaprzepaścić. Obawiam się jednak, czy przy krakowskim tempie załatwiania tego typu spraw do tego właśnie nie dojdzie.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



Plaskorzeźba wykonana w 1963 roku przez art. rzeźb. Edmunda Majkowskiego. Nosi tytuł „Mury Warszawy”.



Brama Straceń na terenie Cytadeli w Warszawie. Fot. Maria Monasterska

W 90 rocznicę „Wielkiego Proletariatu”

Cytadela Warszawska... Miejsce kaźni wielu patriotów polskich walczących w okresie powstań narodowych przeciw uciskowi caratu. Przez długie lata motoryczną siłą walki narodowo-wyzwoleńczej byli młodzi rewolucyjni szlachecy. Po upadku Powstania Styczniowego, w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, na stokach Cytadeli zaczęli ginać nowi bojownicy — reprezentujący rodzaje się na ziemiach polskich ruch robotniczy. Tu z rąk carskich katów oddali życie za sprawę ludu pracującego — pierwszy rewolucyjny działacz ruchu robotniczego — Piotr Berdowski, Stanisław Kunicki, Michał Ossowski i Jan Pietrusiński.

„Proletariatcy” wraz ze swym przywódcą i ideologiem, Ludwikiem Waryńskim, utworzyli pierwszą w dziejach naszego narodu rewolucyjną partię robotniczą — PROLETARIAT. Mija właśnie 90 rocznica powstania tej partii. Za jej początek przyjęto datę ogłoszenia programu „Proletariatu” — 1 września 1882 roku.

„Proletariat”, który przeszedł do historii polskiego ruchu robotniczego pod nazwą Wielkiego, działał w Warszawie i innych ośrodkach Królestwa Polskiego, gdzie szybko tworzyła się wraz z kapitalistycznym systemem produkcji młoda klasa robotnicza. Partia wzięła ścisłe teorie marksizmu, wyda-

jąc wiele oryginalnych prac z dziedziny naukowego socjalizmu — tłumaczeń i pism — z walką robotników przeciw wyzyskowi. Przeciw fabrykantom i chroniącej ich interesów władzy zaborczej. Kiedy ideolodzy burżuazji zaczęli głosić hasła trójjakości, zaniechania walki z caratem i innymi rządami zaborczymi — właśnie robotnicy polscy, ich rewolucyjna partia, stanowiąc zaczęli główną siłę buntu i protestu wobec przemocy i wyzysku.

Miarą dojrzałości przywódców „Wielkiego Proletariatu” było ścisłe wzięcie walki o wyzwolenie polskiej klasy robotniczej z rewolucyjnym ruchem rosyjskim. Internacjonalizm był jednym z naczelnych haseł partii. Praktycznym jego wyrazem — umowa o współdziałaniu z Narodną Wolą, walczącą na terenie Rosji, oraz wiele wspólnych akcji rewolucyjnych.

Odebranie z rąk wyzyskiwaczy narzędzi pracy i ziemi i przejęcie ich przez państwo socjalistyczne, wolność religijną — narodowa, pełne równopraw-

nienie każdego obywatela — o to niektóre z haseł programowych „Wielkiego Proletariatu”, które zrodziły niepokój i nienawiść klas posiadających oraz podziękowały za sobą krwawe prześladowania władz carskich.

Popularność i wpływy partii znalazły odbicie w wielu masowych akcjach politycznych. M. in. pod naciskiem robotników władze zaborcze musiały wycofać haniebne zarządzenie policmajstra Baturlina o kontroli sanitarnej robotniczej na równi z prostytutkami. W kwietniu 1883 roku partia zorganizowała w Żyrardowie strajk powszechny, w którym uczestniczyło 8 tysięcy robotników. Te i liczne podobne akcje zapoczątkowały kształtowanie się klasowej świadomości polskich robotników, ich jedności i wzrastającej siły politycznej.

Mimo aresztowań, egzekucji, zsyłek, w wyniku których zaborca pozbawił partię wybitnych przywódców, w tym również płomiennego rewolucjonisty Ludwika Waryńskiego, zmarłego w twierdzy w Szliselburgu — walka prowadzona przez klasę robotniczą nie ustała. Prowadziła ją nadal nowa partia, zwana II Proletariatem, następnie Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Lewica PPS i Komunistyczna Partia Polski. Do chlubnych tradycji „Wielkiego Proletariatu” nawiązała PPR i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, tworząc państwo robotników i chłopów, budując dziś ustrój socjalistyczny w Polsce. (AR)

Nowości wydawnicze

Aleksiej Iwanow. Kosmicznym szlakiem. Tłum. A. Szymański. MON. Str. 147. Cena 10.— Zapiski inżyniera należące do ekip budujących pierwsze radzieckie aparaty i statki kosmiczne.

Kazimierz Kummer. Namietności. WM. Str. 212. Cena 15.— Tom zawiera dwa cykle opowiadań (Letni wieczór, Namietności) i mikropowieść (Klatka) młodego, tragicznie zmarłego pisarza.

Tadeusz Gałkowski. Dzieci specjalnej troski. WP. Str. 323. Cena 20.— O psychologicznych podstawach rehabilitacji dzieci opóźnionych umysłowo.

Bogusław Kogut. Jeszcze miłość. IW CRZZ. Str. 427. Cena 20.— Powieść współczesna. Claude Aveline. Pierścionek z kocim oczkiem. Tłum. R. Szczepkowska. Iskry. Str. 221. Cena 20.— Powieść sensacyjna. Gustaw Morcinek. Łysek z pokładu Idy. Śląsk. Str. 33. Cena 4.— Opowiadanie dla młodzieży. Jadwiga Korczakowska. Szpaki z Muranowa. WŁódz. Str. 232. Cena 25.— Książka dla dzieci. Eugeniusz Skrzypek. 500 zagadek olimpijskich. WP. Str. 303. Cena 20.— Eugeniusz Koczorowski, Jerzy Koziański, Ryszard Pluta. Zwyczaże i ceremoniał morski. WM. Str. 291. Cena 50.—

„M-3” na dnie morza

W Japonii, gdzie wiąże się przyszłość z budową sztucznych wysp i całych osiedli na dnie Pacyfiku, przystąpiono do badań, mających na celu sprawdzenie, jak ludzie będą się czuli w podmorskich domach. 100 ekspertów przybyło do portu Tago, by z pokładów statków czuwać nad przebiegiem eksperymentu.

Pojemnik zawierający dwupokojowe mieszkanie oraz kuchnię, został już przez ogromny dźwиг opuszczony na dno i tam zakotwiczony. Przez specjalne przewody podłączono go do macierzystego statku. Jest on zasilany w energię i ciśnienie trzech atmosfer. Wkrótce czterech nurków przeprowadzi się do głębinowego domu.

POCZTYLION echa

Ustalenie ojcostwa

H. T. Proszę uprzejmie o informację, gdzie należy zwrócić się w sprawie przeprowadzenia badań, mających na celu ustalenie ojcostwa?

Jest w Krakowie tylko jedna taka placówka, mianowicie Zakład Medycyny Sądowej Akademii Medycznej, ul. Grzegorzewska 16. Przeprowadza się tutaj badania grupowe krwi dla celów alimentacyjnych, a więc w przypadku gdy chodzi o ustalenie ojcostwa. Badania wykonuje się jednak wyłącznie na zlecenie Sądu. (I)

Gdy turysta jest myśliwym

L. K. Czy wyjeżdżając na urlop za granicę do znajomych w NRD — mogę zabrać ze sobą wiatrówkę myśliwską, na której posiadanie mam zezwolenie MO?

Owszem, może Pan. Przepisy celne mówią, iż wywóz z Polski broni palnej myśliwskiej lub sportowej może nastąpić pod warunkiem przedłożenia w granicznym urzędzie celnym zezwolenia na posiadanie broni, wydanego przez właściwą Komendę MO. (am)

Uzgodnić między sobą

H. Z. W mieszkaniu zajmowanym przez dwie rodziny wymieniono wannę, muszle ustępową i umywalki. Jak należy rozliczyć poniesione koszty?

Nie ma zarządzenia, które normowałoby tę sprawę. Poniesione koszty należałoby rozliczyć między sobą (proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni lub ilości osób). Z wymienionych urządzeń korzystają przecież wszyscy bez wyjątku. (J)

Długowłosa przy tablicy?...

M. S. Zbliża się rok szkolny i znów te same problemy. Mam na myśli długość włosów nastolatków rodzaju męskiego. Rodzice są najczęściej bezsilni. A szkoła...? Czy są jakieś nowe zarządzenia Ministerstwa, względnie miejscowych władz oświatowych w tym względzie?

Nie ma żadnych, ani ministerialnych, ani też kuratorskich zarządzeń. Sprawy te pozostają w kompetencji dyrekcji i rad pedagogicznych poszczególnych placówek oświatowych. Jedno w każdym razie jest pewne: uczeń powinien wyglądać schludnie, co odnosi się zarówno do ubioru jak i fryzury. (I)

Należy się ekwiwalent

F. M. Pracowałem w przedsiębiorstwie od 16. VII. 71 r. do 20. VII. 72 r. Zostałem zwolniony z pracy i nie otrzymałem urlopu. Czy urlop należał mi się?

O ile nie został Pan zwolniony w trybie natychmiastowym (dyscyplinarnie), a jedynie w drodze zwykłego wypowiedzenia ze strony zakładu pracy — należy się Panu pieniężny ekwiwalent za nie wykorzystany urlop. Przeprowadź Pan bowiem już pełny tok. (JP)

Zniżkowe bilety

Wiera S. Czy jako słuchaczka policealnego Studium Ekonomicznego mam takie same prawo do niższych biletów tramwajowych i autobusowych, jak studenci szkół wyższych?

Zależy, jaką legitymację Pani posiada, gdyż nie wszystkie szkoły pomaturalne mają pod tym względem jednakowe uprawnienia. MPK honoruje legitymacje oznaczone symbolami SWS/16, SWZ/1 oraz SWZ/12 na równi z legitymacjami studentów wyższych uczelni. W pozostałych przypadkach słuchaczka przysługuje jedynie miesięczny bilet zniżkowy na trasie dom — szkoła. (hs)

Załatwi zakład pracy

J. K. Jakież dokumenty należy przedstawić w ZUS przy przejściu na emeryturę? Czy trzeba przedłożyć metrykę urodzenia, czy wystarczy dowód osobisty?

Nie musi Pan przedkładać w ZUS metryki urodzenia ani nawet dowodu osobistego, gdyż referent do spraw rentalnych zakładu, w którym Pan pracuje, wypełni specjalny formularz-wniosek, zawierający wszystkie Pani dane personalne. (am)

500 dni bez pożywienia

Jedynym miejscem tarła węgorzy jest — jak wiadomo — Morze Sargassowe. Aby tam dotrzeć, ryby te pokonują tysiące kilometrów. W czasie takiej migracji węgorze w ogóle nie odżywiają się.

W wyniku eksperymentu stwierdzono, że wytrzymałość na głód węgorzy jest znacznie większa niż dotąd sądzono. Uczni oddziału zoologii i parazytologii AN Białoruskiej SRR przekonali się, że węgorze umieszczone w akwarium badawczym wytrzymały bez pożywienia 120 dni, a jeden z nich — 500, tracąc w tym czasie trzecią część swojej wagi. Celem prowadzonych eksperymentów jest próba „sklonienia” węgorzy do odbywania tarła w lokalnych zbiornikach wodnych.



Pierwsza w Danii... kominiarka, bo tak chyba nazwać trzeba kobietę, która podjęła się czarnej roboty czyszczenia kominów. Ma ona lat 17, jest już mamą jednego dziecka, a jej 21-letni mąż praktykuje u tego samego mistrza-kominiarza, co ona.

CAF — Nordfoto



ROLNICY!

Przy Waszych sukcesach w plonach nie zawiedzie Was również szczęście w „Lajkoniku”!

W święto plonów, w dniu 3 IX

GRA PREMIOWANA!

- Do każdej piątki
 - ◆ premia 100.000 ZŁOTYCH
- do każdej czwórki z plusem
 - ◆ premia 20.000 ZŁOTYCH
- do każdej czwórki
 - ◆ premia 2.000 ZŁOTYCH
- do każdej trójki
 - ◆ premia 20 ZŁOTYCH.

Losowanie odbędzie się o godzinie 12, w Pałacu Młodzieży — w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Dyrekcja Krakońskiej Stoczni Rzecznej w Krakowie, ul. Stocznówców 1, przyjmie zaraz 2 REFERENTÓW ZAOPATRZENIA. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub techniczne i 3 lata praktyki. Informacji udziela Dział Ekonomiczny, telefon 645-40, 645-42.

Zakłady Chemiczne „ALWERNIA” w Kwaczałe — Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego przyjmą tylko mężczyźni: ŚLUSARZY, SPAWACZY elektrycznych i autogenicznych, MURARZY, CIEŚLI, ZBROJARZY, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zakładów, w godzinach służbowych, telefon Chrzanów nr 30-77, wewn. 138.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „MONTIN” w Krakowie-Nowej Hucie-Lęg, ul. Centralna 51 — zatrudni:

- MONTERÓW instalacji przemysłowych, c.o., gaz, i wod.-kanalizacyjnych oraz urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych,
- ŚLUSARZY konstrukcyjnych i remontowych maszyn i urządzeń przemysłowych,
- SPAWACZY gazowych i elektrycznych,
- UKŁADACZY izolacji termicznej,
- KIEROWCÓW s I lub II kat. prawa jazdy,
- MASZYNISTÓW sprzętu budowlanego,
- OPERATORÓW sprzętów spalinowych,
- ELEKTRYKÓW utrzymania ruchu,
- FREZERÓW,
- OPERATORÓW SUWNIC,
- ELEKTRYKA samochodowego,
- BETONIARZA,
- MURARZA,
- CIEŚLĘ budowlanego,
- MALARZA pokojowego,
- PALACZY c.o.,
- ŁADOWACZY magazynowych i transportu wewnątrzzakładowego,
- KOPACZY,
- ZAOPATRZENIOWCA z zakresu armatury przemysłowej, wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i praktyka.

Ponadto Przedsiębiorstwo przyjmie na wstępny staż pracy absolwentów szkół zawodowych w wymienionych zawodach.

Praca na terenie Krakowa, woj. krakowskiego, kieleckiego i katowickiego.

Na wszystkich placach budów, na których Przedsiębiorstwo prowadzi roboty montażowe, istnieją warunki dostosowane do ewentualnych dojazdów pracowników w poniedziałki i wyjazdów w piątki każdego tygodnia.

Poza tym istnieje możliwość skierowania do robot montażowych poza granice kraju, po przeprowadzeniu odpowiedniego okresu w Przedsiębiorstwie. Dla zamiejscowych dobre i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz tania wyżywienie w istniejących stołówkach.

Dla omówienia warunków pracy i płacy, niezbędne jest osobiste zgłoszenie się z odpowiednimi dokumentami w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa. — Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie tramwajem nr 4, 5, 15 do Czyszyn, a następnie tramwajem nr 22 jeden przystanek, albo autobusem nr 121, lub pieszo 10 minut.

Praca

KOZŁÓWEK! Pomoc domowa dochodząca lub na stałe, potrzebna (dziecko 13-miesięczne). — Zgłoszenia: Paulińska 9/13, tel. 608-87.

PRZYJMĘ na stałe pomoc domową do półrocznego dziecka. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. Sportowe 22/18, po godz. 17.

POMOC domowa dochodząca (10 godzin) — lub stała, przyjmę, Kraków, Mazowiecka 125/33 — po szesnastej.

POTRZEBNA pomoc do dzieci, samodzielna i odpowiedzialna. — Zgłoszenia: — Kraków, Dzierżyńskiego 15a/9, tel. 340-20.

FRYZJERKĘ młodą, zdolną, przyjmę do pracy zaraz. — Posada stała. Oferty 86129 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ opiekunkę do 6-miesięcznego chłopczyka (najchętniej rencistkę lub emerytkę), dochodząca w godz. 8.30-18. — Zgłoszenia w godz. 17-19, dr Zofia Kamela — Kraków, ul. Wójtowska 9/113 (róg ul. Wrocławskiej).

PRZYJMĘ fryzjerkę damską, zdolną, do prowadzenia zakładu zaraz. Mieszkanie zapewnione. Proszowice. — Oferty 86120 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

SOLIDNIE przygotuję do egzaminów — matematyka, fizyka. Mgr Jan Plazowski, tel. 363-80, wewn. 532, godz. 11-15.

ABSOLWENTKA matematyki udziela korepetycji. Wójcik, Limanowskiego 13/13.

STUDENCI matematyki — udziela korepetycji. Szela, tel. 459-61.

KURSY pomaturalne — asystentów projektantów i kosztorysowania, kreśleń technicznych, dekoratorów wnętrz, wystaw sklepowych i organizacji reklam, laborantów chemicznych, radiowo-telewizyjnej, redaktorów technicznych, kierowników zakładów gastronomicznych — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72.

KURSY spawania elektrycznego i gazowego, operatorów sprzętu budowlanego, palaczy c.o., kelnerów i bufetowych — prowadzi WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8 — tel. 334-72, 394-23.

DLA Pań kursy kroju i szycia, robót sztychów i na drutach, dziewiarstwa maszynowego, gotowania, pieczenia i sporządzania zakąsek — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72.

WPISY na kursy kreśleń technicznych — budowlanych, konstrukcyjnych — maszynowych, instalacyjnych oraz kosztorysowania robót budowlano-montażowych przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38.

MASZYNOPISMA, korespondencji biurowej — wyucza Nowak, Florianowska 38 II piętro.

DO matury przygotowuję. — Kraków, 18 Stycznia 49 m. 37.

KURSY dziewiarstwa maszynowego, repasacji pończoch oraz manieure-pedicure organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

KURSY RADIOWO-TELEWIZYJNE organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

KURSY KWALIFIKACYJNE ROBOTNIK, CZELADNIK, MISTRZ w zawodach: — ślusarza, tokarza, frezera, elektromontera, stolarza, montażu instalacji wod-kan., gazowych i innych organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

Matrymonialne RENCISTKA, wdowa, posiadająca mieszkanie — pozna kulturalnego Pana, w wieku 60-70 lat. — Cel matrymonialny. — Oferty 86712 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? — Napisz: Prywatne Biuro „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. — Byskawicznie prześlemy krajowe adresy.

Sprzedaż

WIĘDŃSKI kredens pokojowy, ciemny, krótki — sprzedam. — Oferty 86702 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PIANINO tanio sprzedam. Kraków, Miodowa 2/20.

„NYSA 901” — sprzedam. Kraków, ul. Waryńskiego 23/12.

Lokale

KUPIĘ pokój z kuchnią, własnościowe, komfortowe, bez c.o. — Oferty 86793 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWY pokój, centrum, wynajmę kulturalnej studentce. — Oferty 86466 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE superkomfortowe garsoniery, względnie superkomfortową garsonierę i komfortowe dwa pokoje z kuchnią, telefon, zamienię na dwa lub trzy pokoje superkomfortowe. Oferty 86208 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

KUPIĘ bez pośrednictwa domek 3-4 izbowy z ogrodem, komfortowy — w dzielnicy Zwierzyniec lub Podgórze. — Warunek: po kupnie wolny. — Oferty 86889 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię domek murowany lub drewniany, z ogródkiem, może być starszy, z dobrym dojazdem do Krakowa, do 120.000 zł. Oferty 86902 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-PIĘTROWY dom komfortowy, w centrum Krakowa, do nadbudowy — sprzedam niedrogo. Zgłoszenia: Zofia Krak, Gliwice, ul. PPR 7, tel. 91-02-33.

ABSOLWENCI
zasadniczych szkół zawodowych

o specjalnościach:

- ◆ ślusarz maszynowy
- ◆ ślusarz konstrukcji stalowych
- ◆ ślusarz spawacz
- ◆ tokarz
- ◆ elektromonter.

Pracę w atrakcyjnym zawodzie stoczniowca, możliwość kontynuowania nauki w technikach, a następnie szkołach wyższych gwarantuje Wam zaraz Krakowska Stocznia Rzeczna.

Praca na jedną zmianę.

Warunki płacy zgodnie z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy — w formie dniówki zadaniowej, z możliwością osiągnięcia premii bez ograniczeń jej wysokości. — Dodatkowo spawacze otrzymują specjalną premię, a wszyscy pracownicy dodatkowe premie oraz dodatki za pracę w warunkach szkodliwych.

Po przepracowaniu sześciu miesięcy przysługują uprawnienia do nagród z funduszu zakładowego, a po 5 latach dodatek za wysługę lat.

Ponadto pracownicy stoczni otrzymują gorące posiłki regeneracyjne.

Stocznia posiada własną przychodnię lekarską oraz wypożyczalnię sprzętu turystycznego.

Zgłoszenia: — Kraków, ul. Stocznówców 1 — telefon 645-40 do 43.

Zguby

14 SIERPNIĄ 1972 roku — w autobusie PKS, około godz. 18.15, na odcinku Kraków — Zerwana, pozostawiono aktówkę z ważnymi dokumentami. — Uczciwy znalazca proszony o zwrot pod adresem: Marian Sobczyk — Żerkowice 33, pow. Miechów.

UNIWAŻNIAM zagubioną pieczętke o treści: Zakład Malarsko-Lakierniczy Nowak Aleksander Kraków-Prokocim, ul. Solarzy 20.

Różne

OBIADY domowe, syte, smaczne, zdrowe, za 20 zł. Zgłoszenia: tel. 426-76.

ZAKŁAD fryzjerski odstąpię na przedmieściu Krakowa. Oferty 85877 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODDAM w dzierżawę ogrodnikowi 1128 m² ogrodu, pod uprawę warzyw. Terczyńska, Kraków, Wawrzyńca 40/8.

na **WYCIECZKI**

do SZWECJI ◆ DANII ◆ JUGOSŁAWII ◆ CZECHOSŁOWACJI ◆ NRD ◆ ZSRR ◆ EGIPCIU —

w okresie od października do grudnia br., posiada jeszcze wolne miejsca PBP „ORBIS” — Oddział Obsługi Turystycznej — w KRAKOWIE, plac SZCZEPAŃSKI 3.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — w Krakowie, ul. Nowohucka 1 — zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach:

- 30 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH s I lub II kat. prawa jazdy do obsługi samochodów specjalnych, zamiatarek i polewarek marki „Praga”, „Skoda” lub „Star”,
- 2 KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW
- MASZYNISTĘ koparko-spycharki
- 7 MONTERÓW samochodowych
- 3 ELEKTROMONTERÓW
- 20 ŁADOWACZY
- 20 SPRZĄTACZY ULIC
- 10 KOBIET (wiek ponad 30 lat) do obsługi szaleńców.

Przedsiębiorstwo zapewnia dobre wynagrodzenie i warunki pracy.

Pracownikom przysługują świadczenia z akcji społecznej, funduszu mieszkaniowego, udział w funduszu zakładowym, możliwość korzystania z zakładowych wczasów w Zakopanem, kolonii letnich dla dzieci, z wycieczek niedzielnych, bufetu zakładowego i innych świadczeń.

Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy w bazie Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Nowohucka 1. — Dojazd tramwajami nr 1, 4, 22 lub 5 i 15.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Krakowie, ul. Mazowiecka 31 — zatrudni:

- 20 MONTERÓW zewnętrznej sieci wodno-kanalizacyjnej,
- 20 BRUKARZY
- 10 CIEŚLI BUDOWLANYCH,
- 2 MURARZY,
- 10 SPAWACZY elektryczno-gazowych,
- 10 BETONIARZY,
- 10 ŚLUSARZY REMONTOWYCH maszyn budowlanych, po ukończonej zasadniczej szkole zawodowej,
- 5 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH po ukończonej zasadniczej szkole zawodowej,
- 30 ŚLUSARZY REMONTOWYCH i MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, absolwentów zasadniczych szkół zawodowych (w celu nauki zawodu operatora sprzętu ciężkiego),
- 15 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
- 4 ELEKTRYKÓW.

Wynagrodzenie i warunki pracy do omówienia w siedzibie Przedsiębiorstwa, pokój 8, na parterze. Pracownicy zamiejscowi mogą otrzymać bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym i katedry, prowadzącym również stołówkę.

Mieszkańcy Krakowa!!!

OŚRODKI

PRAKTYCZNA PANI

naprawiają w ramach usług wzajemnej pomocy aparaty radiowe i telewizyjne:

- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 1 — ul. Lubicz 19. Zgłoszenia na miejscu, w godzinach 10-18, lub telefonicznie pod nr 204-09
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 2 — ul. Krowoderska 9. Zgłoszenia na miejscu, w godzinach 10-18
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 3 — ul. Pstrowskiego 18. Zgłoszenia na miejscu, w godzinach 8-16, lub telefonicznie pod nr 642-26
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 5 — os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 4. — Zgłoszenia na miejscu, w godzinach 10-18, lub telefonicznie pod nr 637-20, wewn. 185
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 7 — ul. Skarbińskiego 16. Zgłoszenia na miejscu, w godzinach 10-18
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 8 — ul. Młodość 16. — Zgłoszenia na miejscu, w godzinach 10-18
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 9 — ul. Litewska 23. — Zgłoszenia na miejscu, w godzinach 10-18.

zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego:

- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 1 — ul. Lubicz 19. — Zgłoszenia na miejscu w godzinach 10-18, lub telefonicznie pod nr 204-09
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 3 — ul. Pstrowskiego 18. Zgłoszenia na miejscu w godzinach 8-16 lub telefonicznie pod nr 642-26
- Ośrodek „PRAKTYCZNA PANI” nr 5 — os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 4. — Zgłoszenia na miejscu w godzinach 10-18 lub telefonicznie pod nr 637-20, wewn. 185.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

„Krakowskie Zakłady Terenowe Ceramiki Budowlanej w Krakowie al. Fredry 4, zatrudnia natychmiast: ŚLUSARZY WARSZTATOWYCH, MURARZA, CIEŚLĘ — STOLARZA, i OPERATORA KOPARKI KM-251 z powiatu proszowickiego oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH do pracy przy produkcji cegły i rurek drenarskich w podległych zakładach cegielniach: „Bonarka”, „Zielonki”, „Rybitwy”, „Wieliczka”, „Proszowice” i „Myślenice”.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Kandydaci mogą się zgłaszać w Sekcji Kadr KZTCB Kraków, al. Fredry 4 względnie uzyskać informacje telefonicznie pod nr 630-53 lub u kierowników, wymienionych cegielni”.

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Krakowie NOT ul. Straszewskiego 28

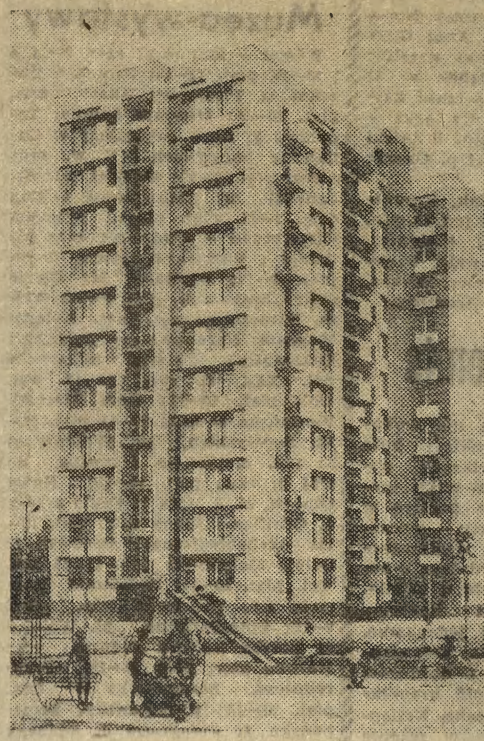
organizuje za zgodą Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, w ramach od lat prowadzonych kursów technicznych

10-MIESIĘCZNY kurs techniki prac laboratoryjnych ze specjalnością analityki chemicznej (m. in. zakres przygotowawczy na wyższe uczelnie)

Kurs obejmuje 600 godzin wykładów i ćwiczeń, prowadzonych w pracowniach wyższych uczelni na terenie Krakowa oraz 1-miesięczną praktykę w laboratoriach zakładów przemysłowych. Program obejmuje m. in.: analizę jakościową, analizę wagową i objętościową, fizykochemiczne metody analizy instrumentalnej, jak potencjometrię, kolorymetrię itd. Na kurs przyjmowani będą kandydaci mający ukończone średnie wykształcenie. Kurs rozpocznie się 15 września 1972 r. Zajęcia będą się odbywać w godzinach popołudniowych.

Wpisy na kurs odbywają się w sekretariacie Stowarzyszenia, II piętro, pokój 16, codziennie w godz. 8-12, a we wtorki i piątki od 17 do 19.

O przyjęciu na kurs decyduje (prócz ukończonego liceum lub technikum) kolejność zgłoszeń. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w pracowniach — ilość uczestników kursu jest również limitowana.



Jak bardzo nasze miasto rozwija się — można zauważyć najlepiej po kilku tygodniowej urlopowej nieobecności. Na co dzień bowiem nie dostrzega się tych zmian, a wiele z nich nastąpiło zwłaszcza na peryferyjnych osiedlach mieszkaniowych. Na Dębniakach np. na os. Tysiąclecia przybyło kilka nowych dobrze prezentujących się punktów. Oto jeden z nich należący do Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Fot. J. LEWICKI

WRZESIEŃ — czas turystyki

Trwają w HiL przygotowania do największej turystycznej imprezy — corocznego Rajdu Przyjaźni Szlakami Lenina. Ale zanim zaroi się na tatrzańskich trasach — hutnicy uczestniczyć będą w marszu patrolowym i Złocie im. kpt. Potiebnia. Dziewiąty już raz — i zawsze pod egidą Zarządu Fabrycznego TPR — odbędzie się ta tradycyjna, popularna w hucie impreza. Tym razem na zupełnie nowej trasie: kombinat HiL — Rudawa, Dubie — Dolina Będkowska — Dolina Saspowska — Ojędów — Pieskowa Skała — Złota Góra. Za to, jak co roku, z konkursami z samobrony, tematyki sportowo-turystycznej i medyczo-sanitarnej no i oczywiście z konkursem na najlepszego snajpera, a także z torem przeszkód.

W Dubiu pierwszy dzień marszu zakończy ognisko połączone z wieczorem wojennych wspomnień. Następnego dnia, czyli 10 września, na

pamiątkowej płycie A. Potiebnia w Pieskowej Skale — jak co roku — hutnicy złożą kwiaty. Złota Góra będzie miejscem zakończenia imprezy.

Biuro marszu patrolowego w Dziale Kadr HiL (tel. 20-17 i 44-15) przyjmuje zgłoszenia tylko do 5 września. Radzimy się pospieszyć. Jesienią trasa marszu jest jeszcze piękniejsza niż zazwyczaj.

TELEFON TYGODNIA

Spółdzielnie mieszkaniowe często cierpią nie za swoje winy nie one bowiem budowały bloki

Nie zawsze kontakt: spółdzielca — Zarząd Sp-ni Mieszkaniowej nazwać można idyllą, choć najczęściej nie spółdzielnia ponosi winę za kłopoty lokatorów. Dziesiątki telefonów — jakże otrzymaliśmy wczoraj od naszych Czytelników-spółdzielców — potwierdziły to w całej rozciągłości. Skarg było bardzo dużo. Wyliczamy najistotniejsze pretensje.

SPÓLZIELNIA „HUTNIK”

Do Sp-ni tej należy m. in. blok nr 2 na os. Dąbrowszczaków, oddany do użytku przed rokiem. Wszędzie usterki: nieszczelne są wszystkie drzwi i okna, wiatr hula po mieszkaniu. Kilkakrotnie jakieś komisje sprawę wprawdzie badały, ale na tym rzecz zakończono.

Mieszkańcy os. Kalinowego nr 3 użalali się, że po każdym deszczu mają zalane mieszkania, że pękają ściany. Z bloku nr 20 na tym samym osiedlu skarżono się na zimno, nie dogrzane mieszkania.

O stałych przeciekach dachu sygnalizowano nam również z os. „XX-lecia”.

Pod adresem zarządu Sp-ni, jej działów i placówek admini-

Kurs dla sławistów

W dniach 7—14 września br. odbędzie się organizowany wspólnie przez Uniwersytet Warszawski (gdzie odbędzie się pierwsza część zajęć) oraz Uniwersytet Jagielloński — międzynarodowy kurs dla sławistów z udziałem przedstawicieli prawie wszystkich krajów europejskich oraz USA i Kanady.

Podczas pobytu w Krakowie blisko 160 uczestników kursu uczęszczać będzie na wykłady i seminaria poświęcone zagadnieniom językoznawstwa, literatury polskiej, historii Polski, zwiedzi zabytki, pozna krakowskie muzea. Przewidziane są również spotkania z władzami Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz studentami tej uczelni, wycieczki do Nowej Huty, Oświęcimia, Zakopanego, Wieliczki oraz wycieczy w Jamie Michałki. (ZH)

W 33 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę w dniu 1 września odbędzie się w regionie krakowskim uroczystości upamiętniające walkę narodu polskiego z najeźdźcą. W Krakowie o godz. 12 na Grobie Nieznanego Żołnierza, na Grobach Żołnierzy Radzieckich koło Barbakanu i przed Pomnikiem Wdzięczności na Pl. Wolności delegacje komitetów Frontu Jedności Narodu, rad

W rocznicę WRZEŚNIA

narodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych oraz Wojska Polskiego złożą wieńce. W uroczystości udział weźmie Kompania Honorowa Garnizonu WP.

W województwie przed pomnikami upamiętniającymi walkę, w miejscach straceń, na grobach żołnierskich, na miejscach stoczonych bitew załagnięte zostaną warty żołnierskie i harcerskie, zapłoną znicze, społeczeństwo złożą kwiaty. ZBoWiD oraz Związek Inwalidów Wojennych PRL urządzią plenarne posiedzenia poświęcone rocznicy i czynowi zbrojnego narodu polskiego w latach 1939—1945.

TPD ZARZĄD DZIELNICOWY ZWIERZYŃCIEC, ul. Dzierżyńskiego 13 przyjmuje wpisy dzielnicę w wieku 15—18 lat z woj. krakowskiego na kurs kroju i szycia, fryzjerstwa, trykotarstwa oraz racjonalnego żywienia. Informacji udziela się codziennie w biurze zarządu ul. Dzierżyńskiego 13 w godz. 9—13, tel. 344-00.

Nowy przedmiot — nauka o filmie

Z nowym rokiem szkolnym pojawi się w szkołach średnich dawno już postulowany przedmiot — nauka o filmie. Zajmie on uczniom kilkanaście godzin w kwartale. Nie jest to wiele, a więc same lekcje oczywiście nie wystarczą. Potrzebny jest stały i bliski kontakt z filmem.

Kierownictwo kina studyjnego „Związkowiec” postanowiło nawiązać ściślejszy kontakt ze szkołami, służąc im radą, pomocą, informacją. Zorganizowane zostaną specjalne seanse dla szkół, poprzedzone fachowymi prelekcjami. Będą się również mogły odbywać dyskusje zarówno w pomieszczeniach kinowych jak i w szkole na odpowiednich lekcjach. Godziny szkoły wybiorą sobie same.

Kino „Związkowiec” może rozpocząć współpracę z każdą szkołą już od 1 września. Gotowe jest przyjąć propozycje systematycznego wyświetlania cykli filmów dla młodzieży, organizując np. 1 seans w miesiącu, tygodniu itp. Nie wątpimy, że szkoły skorzystają z tej propozycji.

W każdej szkole

Już 186 tytułów liczy biblioteczka „Nauka dla wszystkich”, wydana przez krakowski Oddział PAN. Autorami poszczególnych broszur, poświęconych najnowszym osiągnięciom nauk humanistycznych, przyrodniczo-matematycznych, fizycznych, techniki — są najwybitniejsi polscy specjaliści w danej dyscyplinie.

Z uwagi na różnorodność tematyki oraz przystępne podanie wiadomości „Nauka dla wszystkich” stanowi cenną pomoc dla nauczycieli. Powinna też znaleźć się w każdej bibliotece szkolnej. Przypominamy o tym z okazji nowego roku nauki. (D)



Co też nowego zobaczymy we wrześniu w kinach? Fot. LECH KLECZEK

Reżyserzy Studia Miniatur przygotowują „Prapradzieje” i „Sekcję zwłok”

Studio Miniatur Filmowych, Oddział w Krakowie, należy do wyjątkowo aktywnych i przężnych w swojej działalności. Świadczy o tym fakt zrealizowania sporej ilości filmów animowanych, z których wiele zostało nagrodzonych.

Na ostatnim XII Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w kinie „Kijów”, krakowski oddział wystawił cztery filmy. Jeden z nich pt. „Jak działa jamniczka” reż. Juliana Antonisza otrzymał nagrodę Brązowego Lajkonika.

Obecnie w Studio pracuje się nad filmami: lalkowym pt. „Prapradzieje” reż. J. Antonisza. Natomiast reżyser Ryszard Czekała przygotowuje film pt. „Sekcja zwłok”. Projekcja obu filmów odbędzie się w przyszłym roku.

Studio to brało udział również w szeregu festiwali zagranicznych w Mannheim, Oberhausen, w Annecy (Francja), Cork w Irlandii, Adelajda w Australii.

Co-Gdzie-Kiedy?

31 sierpnia	Czwartek Bohdana Rajmunda
-------------	---------------------------

Teatry

Stowackiego 19.15 Cocktail Party. Operetka 19.15 Najpiękniejsza. Kawiarnia Ratuszowa 22 Ballady Szubieniczne.

Kina

Kijów 16.30, 19.45 Tytko dla orłów (ang. l. 14). Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Ballada o Cable'u Hogue'u (USA, l. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Smak zemsty (hiszp. l. 16). Apollo 10, 12.30 Wielka nadzieja białych (USA, l. 13), 15.45, 18, 20.15 Spacer w wiosennym deszczu (USA, l. 16). Sztuka — studyjne 10, 13, 16, 19 Jesień Cheyennów (USA, l. 14). Wanda 10, 12.15 Poskromienie złośnicy (USA, l. 14), 15.45, 18, 20.15 David Copperfield (ang. l. 14). Mł. Gwardia (Lubiec 13) 14.45, 17, 19.15 Nosmewy (jap. l. 13). Wrzos (Zamojskiego 50) 13.45, 18, 20.15 Ci wspaniali młodzieńcy na swych szalejących gruchotach (ang. l. 11). Wisła (Gazowa 21) 11 Elza z afrykańskiego buszu (ang. l. 7), 13, 16, 19 Z zimną krwią (USA, l. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 53) 16, 19 Romeo i Julia (ang. l. 16). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Jeśli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii (ang. l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 13, 20.15 Dwoje na drodze (USA, l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Hibernatus (fr. l. 11). Dom Żołnierza (Lubiec 48) 15.45 Kobieta kot (jap. l. 16). Związkowiec — studyjne (Grzegorzewska 71) 16, 18, 20 Kobieta i mężczyzna (fr. l. 16) (pożegnanie z filmem)

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit 16, 19 Tora, Tora. Tera (USA, l. 14). M. Sala 15, 17.15, 19.30 W pełnym słońcu (fr. l. 13). Swiatowid 15.45, 18, 20.15 Zwirowany weekend (fr. l. 11). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Próbka terroru (USA, l. 14). Stinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 Arabeska (ang. l. 14).

Telewizja

CZWARTEK — I: 13.55 Program dnia, 14 Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 17 Dziennik, 16.15 Złota Płyta dla Orkiestry z Chmielnej, 18.50 Zbliżenia — program z Wrocławia, 19.15 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Recital piosenkarski — Sopot 72, 20.25 Lekcja wielkiej wojny — pr. publicyst. 21 Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 22.10 Dziennik, 1.30 Pr. na piątek. PIĄTEK — I: 9 Kronika olimpijska, 10 Spojrzenie na wrzesień — film pol., 13.55 Kronika, 13.55 Program dnia, 14 Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 17 Dziennik, 18.45 Kraj, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Spojrzenie na wrzesień — film pol., 21.20 Blok olimpijski (kolor), w przerwie ok. 22.10 Dziennik, 1.30 Pr. na sobotę. CZWARTEK — II: 17.50 Program dnia, 17.55 Dla dzieci: Bibi — film (kolor), 18.05 Z wizytą w Kraju Rad (kolor), 18.25 Gawędy matematyczne, 18.45 Polskie filmy dokument., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ballada młynskiego koła — film muzyczny TVP (kolor), 20.30 Port w Gdyni — film dokument., 20.45 — 24 godziny. (Dalszy ciąg na str. 6)

Z notatnika

JUTRO O GODZINIE:

* 13 — Klub MPiK w Nowej Hucie — Wojciech Stępnion — pęca i pęcena żołnierska.

A POZA TYM:

* Teatr Rozmaitości od 5 września wznawia w Barbakanie przedstawienia widowiska muzycznoteatralnego M. Nizyńskiego „Kawaler Księżycowy”. Początek spektakli o godz. 19.30. Kasa w Barbakanie czynna od 1. IX. w godz. 10—13 i 16—19.30.

* MPK zawiadamia, że od 1 września zmienia częściowo trasę linii 104, kierując ją zamiast do Zakrzówka przez most Grunwaldzki — ulicą Dietla do Hall Targowej na Grzegórkach. Przystanki na nowym odcinku trasy: przy skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Dietla oraz Dohaterów Stalingradu i Dietla.

Kiedy?

Od wielu miesięcy mieszkańcy osiedla Jagiellońskiego blok nr 25 bez najmniejszego skutku interweniują w administracji o zamknięcie na noc bram. Piwnice bloku stały się miejscem schadzki pijaków i chuliganów, urządzających tam więcej niż wesole libacje!

Kiedy wrzesień doczekamy się zatłuwienia naszych prób? — pytają lokatorzy nieszczęsnego bloku nr 25. Kiedy? — pyta również „Echo”.

Gorące dni w sklepach papierniczych

O pierwszym wrześniu, dniu rozpoczęcia roku szkolnego pamiątki krakowskie sklepy z artykułami piśmienniczymi już w okresie wakacji. Przerzoni rodzice mogli zaopatrzyć swoje pociechy we wszystkie szkolne akcesoria na długo przed pierwszym dzwonkiem. Tasiemcowe kolejki, jakie pojawiły się ostatnio w sklepach papierniczych, świadczą o tym, że przerzoni było niewiele. Nawal kupujących nie budzi jednak obaw dotyczących wystarczającego zaopatrzenia sklepów. Magazyny są zawałone wszelkiego rodzaju przybarami niezbędnymi w szkolnej ławie. Jak zgodnie stwierdzili kie-

rownicy kilku sklepów papierniczych, które odwiedziliśmy, zapotrzebowanie jest wyjątkowo dobre. Pojawili się w dużej ilości poszukiwane pióra i długopisy chińskie, nie ma mowy, by zabrakło jakichkolwiek zeszytów. Tegoroczną nowością są wyprawki do matematyki dla klasy I. Można je dostać w sklepie przy ulicy Szewskiej. Komplety pomocy naukowych dla innych przedmiotów są, niestety, rzadkością w krakowskich sklepach. A szkoda — wprowadzenie ich na rynek znacznie ułatwiłoby zakupy rodzicom, zwykle nie zorientowanym w potrzebach pierwszoklasistów. (as)

PIES — KUNDEL

wyłowato-wilczasty, podpalany, odtwórca głównej roli filmu pt. „KUNDEL” — 30 sierpnia rano zbiegł z planu w okolicach ul. Bohaterów Stalingradu 53. — Informacje prosimy kierować do biura filmu, tel. 585-00, wewn. 44, lub osobiście, ul. Strzelnica 8, Wola Justowska. Znalazca otrzyma nagrodę. K-8900

Kronika wypadków

Smiertelny wypadek miał miejsce w Sieciechowicach (pow. Miechów): z jadącego ciągnika wpadł pod koła przyczepy Jan Rosa (zam. w Clanowicach).

Odczytać trudno

Witryna „Orbisu” przy pl. Szczępańskim budzi zdziwienie przechodniów. Informacje o wycieczkach zagranicznych wypisane są na kartonie wyblakłym szarym tuszem czy farbą, tak że odczytanie ich staje się nie byle jaką sztuką. Czyżby „Orbisowi” nie zależało na reklamie swoich wycieczek?

»Don Juan« W »Lubowym«

Trwają już ostatnie próby, ostatni artystyczny i reżyserki szlif molierowskiego „Don Juana”. Z premiera przedstawienia zespół Teatru Ludowego wystąpi w dniu 7 września. W tym roku kolejną, a zarazem ostatnią już premiera sezonu 1972 — będzie „Klejska” Fajdejewy. Przygotowania — w toku. (D)

POLSCY MEDALIŚCI



WITOLD WOYDA — 33 lata, 170 cm, 67 kg, żonaty, zawodnik Marymontu Warszawa, prawnik. Zdobył srebrny medal na mistrzostwach świata w Buenos Aires, był czwartym w finale Igrzysk Olimpijskich w Rzymie.

ZBIGNIEW KACZMAREK — 26 lat, 164 cm, 69,5 kg, żonaty, zawodnik Górnik Slesianowice, cieleś. Dwukrotny mistrz świata w wadze lekkiej, dwukrotny wicemistrz Europy, dwukrotny brązowy medalista mistrzostw naszego kontynentu. Debiutant w Igrzyskach Olimpijskich.

Gładkie zwycięstwo piłkarzy nad Ghaną i kolejna porażka ciężarów

W. WOYDA na najwyższym stopniu olimpijskiego podium

Po dwunastu latach, od Olimpiady w Rzymie polski szermierz, Witold Woyda znów znalazł się w finale turnieju indywidualnego we florecie. Wówczas, w stolicy Włoch zajął 4 miejsce wczoraj natomiast we wspaniałym stylu zdystansował wszystkich rywali zdobywając złoty medal.

Nasi floreciści w ogóle znakomicie bili się w turnieju indywidualnym, cała trójka — Woyda, Dąbrowski, Koziejowski awansowała do półfinału, a Dąbrowski i Woyda do ostatniej eliminacji jaką był finał. Tu Dąbrowski już nie odniósł sukcesów, zajmując ostatnią lokatę, natomiast Woyda gromił przeciwnika za przeciwnikiem. Zaczął od bratobójczego pojedynku z Dąbrowskim rozstrzygającym go 5:0 na swoją korzyść, później zwyciężył Noela (Francja) 5:2, Kamutięgo (Węgry) 5:3, Denisowa (ZSRR) 5:2 i w ostatniej decydującej o medalu walce Tiu (Rumunia) 5:0. Zdobył mistrzostwo olimpijskie. Polacy rzucili się w kierunku plan-

ski i Nowara odpadli w ćwierćfinałach.

Drugi medal wczorajszego dnia stał się udziałem ciężarowca wagi lekkiej — Zbigniewa Kaczmarka. Zdołał on wywalczyć trzecią lokatę za Kirzyniowem (ZSRR) i Kuczewem (Bułgaria). Baszanowski, z którego startem wzięliśmy tyle nadziei zajął 4 miejsce. W ogóle start naszych ciężarów w Monachium nie jest udany, mimo złotego medalu Smalcerza.

Zwycięzca uzyskał 460 kg w trójboju, ustanawiając rekordy świata w podręczu i trójboju. Kuczew miał wynik 450 kg, Kaczmarek 437,5 kg a Baszanowski 435 kg.

Nasi piłkarze odnieśli gładkie zwycięstwo 4:0 nad Ghaną, choć formą i skutecznością początnie nie zachwycili. Bramki dla naszej drużyny zdobyli: Gadocha 2 oraz Lubański i Dejna.

III LIGA

W ROZEGRANYM w Krakowie meczu piłki nożnej o mistrzostwo II ligi Hutnik Nowa Huta przegrał z Arką Gdynia 2:2 (0:1). Bramki strzelili: dla Hutnika — Ząbek w 52 min. i Szewczyk (z rzutu karnego) w 80 min., dla Arki — Wiśniewski w 6 min. i Rajski w 77 min. Sędziował p. Gawlik z Katowic.

HUTNIK: Drewniak, Krzyżanowski, Płaszewski (od 15 min. Drobny), Czenczek, Bielewicz, Kowalczyk, Stepkowski, Szewczyk, Szczepankiewicz, Ankus, Ząbek (od 60 min. Szumiec).

Tylko remis

Piłkarze Hutnika nie wykorzystali atutu, jakim było własne boisko i własna publiczność: uzyskali tylko wynik remisowy i to dopiero w ostatnich minutach meczu. Drużyna z Gdyni dwukrotnie prowadziła, a decydującą o remisie bramkę strzelił w 80 min. Szewczyk z rzutu karnego. Sędzia podyktował jedenastkę, bowiem, po strzale Szczepankiewicza, jeden z obrońców Arki chciał zastąpić bramkarza i wybił piłkę ręką. Najlepszym zawodnikiem w zespole Hutnika był Szewczyk. (KAS)

Hutnik — Arka 2:2, Górnik — Śląsk 1:0, Lechia — GKS 0:1, Piast — Niwka 0:0, Urania — Szombierki 1:1, Widzew — Stal 3:0, Star — Zawisza 2:0.

TABELA

1. Widzew	3	5	6-2
2. Górnik	3	4	4-2
3. Szombierki	3	4	3-1
4. Star	3	4	3-1
5. MGKS	3	4	3-2
6. GKS	3	4	3-1
7. Śląsk	3	3	5-2
8. Niwka	3	3	3-1
9. Arka	3	3	5-8
10. Wisłoka	3	3	2-2
11. Zawisza	3	3	1-2
12. Hutnik	3	2	3-5
13. Urania	3	2	2-5
14. Piast	3	2	1-5
15. Lechia	3	1	0-2
16. Stal	3	1	1-6

BEKJAWIK. 20 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między Borysem Spaskim (ZSRR) a Robertem Fischerem (USA) zakończyła się po 34 ruchach, remisem. Po 20 partiach prowadzi Fischer 11:5:8:5.

TELEGRAFICZNIE

WARSZAWA. Samolotem do Monachium odleciała wczoraj ostatnia, 49-osobowa, grupa reprezentantów Polski na Igrzyska Olimpijskie.

WARSZAWA. W pierwszym dniu piłkarskiego turnieju eliminacyjnego przed przyszłoroczną Spartakiadą Młodzieży, Kraków przegrał z Warszawą 0:1 (0:0).

(Dokończcie ze str. 5)

21 Westerplatte — film pol., 22.30 Pr. na piątek.

Muzea-wystawy

Wawel — komnaty: czw. 9-14.15; 15-17, piąt. 12-18; Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale czw. piąt. 10-16; Muzeum Lenina, Topolowa 5: Ruch robotniczy w Galicji w początkach XX w. czw. niecz. piąt. 9-18; Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina czw. 9-13, piąt. niecz.; Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa czw. piąt. 9-15; Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. czw. piąt. 9-15; Wleża Ratuszowa czw. piąt. 8-14.20; Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. czw. 12-18 wst. wol. piąt. 10-15; Dom Matejki, Florjańska 41 czw. 10-15 piąt. 12-18; Szolayski, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. czw. piąt. 10-15; Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkło artyst. J. Orkusa i Ikony czw. piąt. 10-15; Archeologiczne, Pośelska 3: Dzieje Małopolski czw. 14-18 wst. wol. piąt. 10-14; Podziemia kościoła św. Wojciecha czw. piąt. 9-18; Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa oraz Maroko czw. piąt. 11-18; Przyrodnicze, Sławkowska 17 czw. piąt. 11-13; Krzysztofory, Szczepańska 2: Fotografie J. Bułhaka czw. piąt. 11-18; Pałac Szuki, pl. Szczepański 4: Wystawa V. Nastasescu i V. Popa z Rumunii czw. piąt. 10-17; TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa malarstwa R. Wawry czw. piąt. 11-18; Rydlówka, ul. Tetmajera 28 czw. 15-18, piąt. 11-14; KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 codz. 9-21; Kopalinia Sołi, Wieliczka codz. 8-18; Muzeum Lotnictwa, Czyżyny czw. piąt. 10-14.

Dyżury

Chirurg., Laryngol., Urolog., Okulist., Chir. dziec., Neurolog. N. Huta os. Na Skarpie. Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77. Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), Straż Poż. 08 Pomoc Drogowa PZMoT Kraków 417-60, Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42 (7-22), Tarnów 62-75 (7-15). Informacje o Usługach, Mały Rynek 1 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33 Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagraniczna 222-44, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

Apteki

Łługa 4, Karmelicka 23 (tlen). Krakowska 1, 29 Listopada 17 Pstrowskiego 94, al. Pokoju 4, Nowa Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 19.30. Ogród Botaniczny (Kopernik) od godz. 8 do zmroku. Pawilon Rozrywkowy — Park Jordana 10-21.

Radio

PROGRAM II CZWARTEK

17.00 Utwory fortepianowe. 17.20 Aud. literacka. 17.40 Posłuchajmy, zanuśmy, zapamiętajmy. 18.25 Widnokrag. 19.15 Anegdota i historia. 19.31 „Igrzyska na cześć Patronki” — stuch. poet. z „Ilady” Homera. 20.16 Chopin i koncert fortep. e-moll. 21.00 XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium. 21.50 Na saksofonie gra... 22.30 Wiadomości sport. 22.33 Melodie. 23.00 Z muzyki: dawnej i nowej. 23.40 Wiadomości olimpijskie.

PIĄTEK

6.15 44 lekcja języka niem. 6.35 Muzyka i aktualności. 7.47 Wiadomości olimpijskie. 7.57 „Górnik” — express muzyczny. 8.05 Temat dnia. 8.55 O problemach ZBoWiD-u. 9.00 Na głosy i instrumenty. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 Fragn. Spow. L. Bądkowskiego. 10.45 Kompozytor Tygodnia — Paderewski. 12.25 „Jeździe spotkanie”. 12.50 „Nie tylko o sprawach kombatanów”. 13.05 Orkiestra Rachonia. 13.15 W rytmie sport. 13.40 Wspomnienia o „Proletariacie”. 14.05 Koncert rozrywkowy. 14.45 Błkitna sztafeta. 15.00 Koncert Chóru. 15.20 Przeboje bez słów. 15.30 Dzieła niedokończone.

Trzy razy więcej na turystykę

POD przewodnictwem mgr M. Ofiarskiego odbyło się posiedzenie prezydium WKRFIT, które przyjęło plan i budżet na rok 1973. Jak z niego wynika nastąpi trzykrotny wzrost środków na turystykę a o 60 proc. na sport. Jednocześnie dyrektor Szkolenia Zawodowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego — mgr S. Orłowski złożył informację na temat organizacji kursów i studiów ekonomicznych w zakresie turystyki.



PARADA WYNIKÓW Z MONACHIUM



KAJAKI: slalom kobiet K-1 — 1. Bahmann (NRD) 364,50 pkt, 2. Grothaus (NRF) 398,15 pkt, 3. Wunderlich (NRF) 400,50 pkt, 4. Cwiertniewicz (Polska) 422,30 pkt, 5. Gdowska (Polska) 441,05 pkt; slalom mężczyzn C-2 — 1. Hofmann i Amend (NRD) 310,68 pkt, 2. Schumecher i Baues (NRF) 311,90 pkt, 3. Louis i Clry (Francja) 315,10 pkt, 5. Frączek i Seruga (Polska) 366,21 pkt, 13. Jeż i Kudlik (Polska) 416,10 pkt, 17. Rychta i Leśniak (Polska) 455,70 pkt.

STRZELECTWO: Kbks-1 — 1. Writer (USA) 1166 pkt, 2. Bassham (USA) 1157 pkt, 3. Lippold (NRD) 1153 pkt, 6. Sieledcow (Polska) 1151 pkt, 36. Pędzisz (Polska) 1128 pkt.

12.58—18.15 — blok olimpijski, a w nim m. in.: 13.10—14.00 — boks, 14.05—15.30 — siatkówka

PLYWANIE: kobiety sztafeta 4x100 m st. dow. — 1. USA 3:55,19 min. (rekord świata), 2. NRD 3:55,55 min. (rekord Europy), 3. NRF 3:57,93 min.; 400 m st. dow. 1. Gould (Australia) 4:19,04 min. (rekord świata), 2. Calligaris (Włochy) 4:22,44 min. (rekord Europy), 3. Wagner (NRD) 4:23,11 min.; mężczyźni 100 m st. klas. 1. Toguchi (Japonia) 1:04,94 min. (rekord świata), 2. Bruce (USA) 1:05,43 min., 3. Hencken (USA) 1:05,61 min.; 400 m st. zm. 1. Larsson (Szwecja) 4:31,981 min., 2. McKee (USA) 4:31,983 min., 3. Hargitay (Węgry) 4:32,70 min.

KOSZYKÓWKA: Polska — ZSRR 64:94 (23:50).

HOKEJ NA TRAWIE: Polska — Meksyk 3:0 (1:0). W grupie e-

liminacyjnej „B” prowadzi Nowa Zelandia przed Indiami i Holandią — po 5 pkt oraz Polska 4 pkt.

BOKS. Stawski (waga półśrednia) przegrał z Murungu (Kenia) stosunkiem głosów 1:4.

ZĘGLARSTWO. Na odbywających się w Kiloni regatach olimpijskich nie widzie się reprezentantów Polski. Po dwóch wyścigach najlepsze miejsce zajmuje nasza załoga w klasie „Tempest”, która znajduje się na dziesiątej pozycji.

PIŁKA RĘCZNA: Polska — Szwecja 13:13 (7:5).

GINNASTYKA: wielobój ko-

biet — 1. Turiszczewa (ZSRR) 77,025 pkt, 2. Janz (NRD) 76,875 pkt, 3. Łazakowicz (ZSRR) 76,850 pkt; wielobój mężczyzn 1. Kato (Japonia) 114,650 pkt, 2. Kenmotsu (Japonia) 114,575 pkt, 3. Nakayama (Japonia) 114,325 pkt. Miejsca Polaków: 15. Szajna, 22. W. Kubica, 23. S. Kubica.

SKOKI DO WODY: trampolina mężczyzn 1. Wasin (ZSRR) 594,09 pkt, 2. Cagnotto (Włochy) 591,63 pkt, 3. Lincoln (USA) 577,29 pkt.

ZAPASY (styl wolny): w piątej rundzie walczył tylko jeden Polak, Cieślak, który przegrał z Gablem (USA).

Nasz komentarz

Złoto i brąz

Każdy dzień olimpijskich zmagania przynosi niespodzianki: jedni przeżywają chwile radości, są jednak i tacy, którzy doznają gorzkiej porażki, ot choćby wczoraj znakomity szablista radziecki, Mark Rakita, nie zakwalifikował się nawet do ćwierćfinałów.

Tak było i w naszym zespole: złoty medal Witolda Woydy i „dopiero” czwarte miejsce Baszanowskiego. Na pewno wielki mistrz sztangi przeżywał tragedię. Najwyższe podium w Tokio i w Meksyku, a w Monachium zabrakło dla niego medalu. Sympatycy sportu w kraju z całą pewnością ocenili jednak wielki wysiłek 37-letniego zawodnika, walczył on z ogromną ambicją i chyba wszyscy bili brawa panu Waidemarowi.

Wróćmy jednak do wczorajszego dnia. Był on radosny dla polskich sportowców. Po raz drugi usłyszeliśmy Mazurek Dąbrowskiego. Witold Woyda, po osiemnastu latach startów i wielkich sukcesach międzynarodowych, po zmudnych, codziennych treningach, osiągnął to o czym marzył: złoty medal. Drugi medal zdobył Zbigniew Kaczmarek w podnoszeniu ciężarów. W tej konkurencji co prawda liczyliśmy na więcej.

Coś stało się z naszymi sztangistami, którzy od lat przysparzali polskim barwom tak wiele chwali.

Wczoraj było więcej przyjemnych niespodzianek, bo przecież kajakarki: Maria Cwiertniewicz i Gdowska zdobyły czwarte i piąte miejsca. Na punktowanych lokatach znaleźli się także Kajakarze — slalomistki Frączek i Seruga (kanadyjki-dwójki), florecista Dąbrowski i strzelec Sieledcow, który do brązowego medalu zabrakło zaledwie dwóch punktów. Punktowane miejsca także się liczą.

Wczorajszy dzień był dla Polaków udany. Oby tak dalej! (KAS)

DZIS W TV

Korea Północna—Polska. 15.30—17.25 — lekkoatletyka, 17.25—18.15 — wioślarstwo, półfinały. 21.00—21.45 — blok olimpijski.

12.58—18.15 — blok olimpijski, finały zapasów, kolarstwo torowe. 22.00—1.30 — blok olimpijski.

a w nim m. in.: 22.00—22.30 — kolarstwo torowe, judo, 22.30—1.30 — boks, hokej na trawie Polska—Indie, finały szabli.

Podział medali

Po 31 konkurencjach XX Igrzysk Olimpijskich podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
USA	7	9	6
NRD	5	4	6
ZSRR	5	3	3
Japonia	3	1	1
Australia	3	—	1
POLSKA	2	1	1
Szwecja	2	1	—
Węgry	1	2	4
Włochy	1	2	1
Bułgaria	1	1	—
KRL-D	1	—	—
NRF	—	3	3
Francja	—	1	2
Austria	—	1	1
Rumunia	—	1	1
Iran	—	1	—
Holandia	—	—	1

Zamyśleni wracali do komendy. — W takim razie po co wynajął garaż? — powtórzył Makowiecki słowa pani Węgrowskiej. Pawelec wzruszył ramionami.

— Trudno zgadnąć. Różne rzeczy można robić w garażu — można drukować fałszywe dolary, można, jak Mazurkiewicz, zakopywać trupy pod podłogą, można pędzić bimber, można gwałcić młode dziewczęta itd., itd. Zastosowanie garażu bywa wszechstronne. Można w nim także trzymać samochód.

— Maurycy Konorski nie ma wozu.

— Nie ma.

— I nigdy nie miał.

— Nie.

— Więc?

— Pokaż mi swój garaż, a powiem ci kim jesteś — powiedział sentencjonalnie Pawelec. — Będziemy musieli obejrzeć garaż pani Węgrowskiej, w którym nie trzyma się samochodu.

W komendzie czekały na nich obydwie siostry. — O, cieszę się, że panie widzę — powiedziała serdecznie Makowiecki, ściskając dziewczętom dłonie. — To bardzo miło, że panie przyszły.

— Otrzymałam wezwanie — powiedziała z pośpenną miną Teresa. — Nie poszłam na wykład.

— A pani? — Makowiecki zwrócił się do Joanny.

— Nie chciałam, żeby siostra sama tu przyjechała. Musiałam zaniedbać swoje obowiązki w telewizji.

— Sądzę, że siostra pani mogła do nas przyjechać bez opieki. W komendzie milicji raczej nie jej nie grozi — powiedział Pawelec. — Chciałbym



spytał, czy pani wiedziała o tym, że panna Teresa przyjaźni się z panem Maurycem Konorskim?

— Nie — padła sucha, niechętna odpowiedź. — Jakimi jeszcze wyjaśnieniami możemy panom służyć?

Pawelec uśmiechnął się:

— Do pani nie mamy właściwie żadnego interesu, a pannie Teresę chcielibyśmy prosić, żeby zechciała pojechać z nami do mieszkania Maurycego Konorskiego. Jeżeli pani ma ochotę może nam pani towarzyszyć.

Joanna skinęła głową. Pojechali.

Pieczecie na drzwiach kawalerki były nienaruszone. Pokój znaleźli w takim stanie, w jakim go pozostawili po rewizji. W kuchni i łazience także żadnych zmian.

Joanna spojrzała na milicjantów.

— Więc?...

— Więc? — powtórzył Pawelec — chodzi nam o taką sprawę. Chcielibyśmy poprosić pannę Teresę, żeby uważnie rozejrzała się po całym mieszkaniu i żeby nam powiedziała, czy znajduje się tutaj coś, co nie jest własnością Maurycego Konorskiego, albo w jakiś sposób nie pasuje do jego osoby. Czy pani

dobrze rozumie o co nam chodzi?

Dziewczyna skinęła głową.

— Sądzę, że tak.

— Doskonale. W takim razie zaczynamy.

Teresa rozpoczęła swoje poszukiwania od książki. Po chwili wzięła z półki niewielką książeczkę z barwną okładką.

— Maurycy nie zna angielskiego — powiedziała. — Nie wiem skąd tutaj mógł się wziąć ten kryminał? Makowiecki spojrzął na tytuł i przeczytał:

— „Passenger to Frankfurt” Agatha Christie. — W jego głosie wyczuwało się pewną chępliwość. Był dumny z tego, iż zna angielski.

— Więc pani jest zupełnie pewna, że Maurycy Konorski nie umie po angielsku? — spytał Pawelec.

— Najzupełniej, Maurycy zna niemiecki i rosyjski. Wiem na pewno.

— Hm... No cóż... Szukajmy dalej.

Joanna niecierpliwie spojrzała na zegarek.

— Pospiesz się, Tereniu. Za pół godziny muszę być w telewizji.

Dziewczyna w milczeniu skinęła głową i ze zdwojoną energią przystąpiła do akcji.

Po upływie dwudziestu minut odgarnęła spadające jej na oczy włosy i spojrzała na sierżanta.

— Nie — powiedziała lakonicznie. — Tylko te korki.

— Jakie korki?

— No... zwyczajne, do butów... Tam w szafie, trzy pary.

— Dlaczego panią to zastanowiło, — spytał Makowiecki.